

Magazyn Szczecin

CEZARY ASZKIELOWICZ / AGENCJA GAZETA



S. 8-9

*Maria Świerczek
i Adam Zygmunt:*

Nauczyciele

nareszcie

podnieśli głowy

**WYBORCZA
TO WY**

**W niedzielę
zmiana czasu.
Co o tym sądzą
szczecinianie?**

S. 3

DZIEJE SIĘ

**Jak Szczecin
zaoszczędził
5 mln zł na
autobusach**

S. 4

P Ó Ł N O C - P R A W O B R Z E Ż E - Ś R Ó D M I E Ś C I E - Z A C H Ó D

Osiedle Pionierów POTULICKA

www.osiedlepionierow.pl

Centrum -to się opłaca!

Mieszkania w Śródmieściu Szczecina już od 30m2

infolinia 801 110 111



Takie milczenie nie jest złotem

PAULA SKALNICKA-KIRPSZA

„Władze Uniwersytetu Szczecińskiego nie będą odnosić się do wypowiedzi i opinii pracowników uczelni, zamieszczanych na prywatnych profilach na portalach społecznościowych, niezależnie od pełnionej przez nich funkcji”.

Zacytowane zdanie jest odpowiedzią rektora największej szczecińskiej uczelni na prośbę o komentarz do publicznego wystąpienia kanclerza tej uczelni Andrzeja Jakubowskiego. Napisał on na Facebooku (na prywatnym, ale otwartym dla wszystkich profilu): „Karta LGBT+ niszczy dzieciństwo i naród”. Stwierdzenie to stoi w jawnej sprzeczności ze „Strategią Rozwoju Uniwersytetu Szczecińskiego 2012–2020” (zwrócił na to uwagę szczeciński społecznik Igor Podeszwik). W dokumencie tym czytamy m.in., że misją uczelni „jest prowadzenie niezależnej działalności naukowej, dydaktycznej i kulturowej z poszanowaniem zasady humanizmu, demokracji i tolerancji”. Mowa jest też o współdziałaniu „dla dobra powszechnego” oraz poszanowaniu praw człowieka i godności ludzkiej. Jak do humanizmu, tolerancji i praw człowieka ma się wypowiedź kanclerza Jakubowskiego? Dla rektora US znalezienie odpowiedzi na to pytanie okazało się wyjątkowo trudne. Po dwóch dniach otrzymaliśmy stanowisko, z którego tylko pozornie nic nie wynika. Bo w istocie jest to dowód, że władze uczelni mają poważny kłopot z tym, by odważnie stanąć w obronie humanizmu, demokracji, tolerancji i godności ludzkiej. Co by było, gdyby kanclerz Andrzej Jakubowski napisał coś paskudnego o osobach innej narodowości, wyznania, o odmiennym kolorze skóry. O kobietach, niepełnosprawnych? Gdzie, według władz US, przebiega granica „prywatności opinii”?



CZYM ODDYCHASZ W SZCZECINIE

PROGNOZA NA DZISIAJ:

powietrze: **DOBRE**

CAQI - INDEKS JAKOŚCI POWIETRZA ■ bardzo dobre, ■ dobre, ■ umiarkowane, ■ złe, ■ bardzo złe | ŹRÓDŁO:

WSPARCIE DLA ŁUKASZA BEREZAKA

Ekspresowa zrzutka

CEZARY ASZKEŁOWICZ / AGENCJA GAZETA



Łukasz Berezak podczas finału WOŚP w styczniu tego roku

Rodzice Łukasza Berezaka, najpopularniejszego wolontariusza w Polsce, poprosili internautów o pieniądze na dwuletnie leczenie syna i przesiewowe badania genetyczne. W ciągu dwóch dni udało się zebrać tyle, że wystarczy na cztery lata leczenia.

SONIA MRZYGŁOCKA-PYĆ

We wtorek na oficjalnym fanpage'u Łukasza Berezaka pojawił się wpis, w którym jego rodzice poinformowali, że na platformie zrzutka.pl rozpoczynają zbiórkę pieniędzy na leczenie, rehabilitację i oraz przesiewowe badanie genetyczne WES (whole-exome sequencing), które ma po-

kazać, czy choroby, na które cierpi Łukasz, nie mają ukrytego podłoża genetycznego. Ta wiedza może znacznie ułatwić jego leczenie.

Roczna kuracja (wszystkich dolegliwości Łukasza) jest bardzo kosztowna - często sięga do 72 tys. zł. Z roku na rok ta kwota stale wzrasta. Berezak potrzebuje nieustannej opieki, jest przy nim jego mama. W związku z tym pracuje tylko tata Łukasza - pan Mariusz.

Dlatego też rodzice chłopca poprosili internautów o środki na leczenie - łącznie 120 tys. zł (na zakup leków, igieł, opatrunków, rehabilitację oraz badania). W ciągu dwóch dni udało się zebrać 203 proc. potrzebnej kwoty (ponad 243 tys. zł). Zbiórka potrwa jeszcze 33 dni, a pieniądze od internautów cały czas wpływają.

Łukasz Berezak to najbardziej chyba znany wolontariusz Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy w kraju. Podczas finału w 2014 r. powiedział

reporterce TVN24 „Dla mnie jest już za późno, dlatego chcę pomagać tym, dla których jest jeszcze nadzieja”.

Chłopiec przez ostatnie lata dzielnie wspierał WOŚP - mimo że zmagając się z wieloma dolegliwościami. Przede wszystkim z chorobą Leśniowskiego-Crohna (nieswoistą chorobą zapalenia jelit) oraz wrodzonym niedoborem odporności. Od około 12 lat jest leczony sterydami, które po tak długim czasie podawania wywołały wiele skutków ubocznych, m.in. zespół Cushinga, kamień nerkowy (co kilka tygodni tworzą się w nerkach kamienie), nadciśnienie tętnicze, zaburzenia rytmu serca, bóle kostne, osteoporozę. W ostatnich miesiącach jego stan zdrowia znacznie się pogorszył. Codziennie towarzyszy mu ból. Często traci przytomność. Co 2-3 godziny przyjmuje kilkadziesiąt tabletek, a raz w tygodniu otrzymuje cztery pompy infuzyjne z lekiem na odporność. ●

MOJA ŻONA TRAMWAJARKA

Pani Henryka i pan Krzysztof w Szczecinie

ZUZANNA KOT

Poznali się w 1987 roku. Ona - słynna na całą Polskę tramwajarka, sygnalistka Porozumień Sierpniowych, lat 34. On - właściciel warzywniaka i żuka, lat 23. Poprosiła go o pomoc w przewiezieniu mebli.

Trzy miesiące później byli już po ślubie. 6 lat później mieli pod opieką dwanaścioro dzieci w swoim rodzinnym domu dziecka. Gdy się usamodzielnili, ona wróciła do polityki i... znów jest jedną z najbardziej charakterystycznych postaci opozycji.

Książka „Moja żona tramwajarka” jest wyjątkowa. Żyjący w cieniu znanej żony, nazywany „panem Krzywonosem” Krzysztof Strycharski opowiada o wspólnym życiu, wielkiej polityce, która była w nim stale obecna, o mierzeniu się z dziedzictwem „Solidarności”, o ro-

BARTOSZ BANKA / AGENCJA GAZETA



Promocja książki „Moja żona tramwajarka” w Gdańsku

dzinnych radościach i smutkach. Pojawia się w niej szereg postaci, które Henryka Krzywonos spotkał na swojej drodze: od Anny Walentynowicz i Jacka Kuronia, przez Marię Kaczyńską, Jolantę Kwaśniewską i Lecha Wałęsę po

Agatę Młynarską i Zbigniewa Wodeckiego. Spotkanie z Krzysztofem Strycharskim i Henryką Krzywonos-Strycharską - we wtorek, 2 kwietnia, w szczecińskim Centrum Dialogu Przełomy. Początek o godz. 18, wstęp wolny. ●

listy@szczecin.agora.pl forum szczecin.wyborcza.pl

SONDA ULICZNA

To już koniec zmian czasu

Od tej niedzieli będziemy spać o godzinę krócej. To przez zmianę czasu z zimowego na letni. A co by było, gdybyśmy nie musieli przesuwąć wskazówek zegarów? Zapytaliśmy o to szczecinian.

We wtorek Parlament Europejski zdecydował, że państwa członkowskie odejdą od sezonowych zmian czasu. Teraz tą kwestią zajmie się Rada Unii Europejskiej, czyli przedstawiciele rządów państw członkowskich. Nowe przepisy wejdą w życie od 2021 r. Poszczególne kraje będą mogły same zdecydować, czy chcą pozostać na stałe przy swoim czasie letnim, czy też wybiorą czas zimowy. Czy to dobry pomysł?

Anna Pesta

To dobrze, że chcą znieść tę zmianę czasu. Bo człowiek taki śnięty przez cały tydzień chodzi, jak się ta zmiana dokonuje. No bo to albo za mało, albo za dużo snu. To naprawdę duża ingerencja w zegar biologiczny człowieka. Do tego dochodzą niespodzianki podczas podróży, np. pociągi stojące godzinę w polu. To nie by-



Anna Pesta



Paulina Olbrychowska



Piotr Kwiatkowski



Jan Wojtczak



Irena Marcinkowska

ło wygodne. Myślę, że zmiana może nam wyjść tylko na lepsze.

Paulina Olbrychowska

Nie lubię tych zmian czasu. Bo trzeba się zmobilizować, żeby wcześniej wstać, albo żeby się wyrobić i położyć spać. Ale tak naprawdę w czasach, kiedy zegarki w telefonach i komputerach same się przestawiają, chyba powinno to być obojętne. Na pewno wprowadzenie jednego czasu zniwelowałoby problemy

w komunikacji międzyludzkiej. Wielu z nas zdarzało się, że umawialiśmy się z mamą czy babcią w niedzielę, o konkretnej godzinie, ale one (po zmianie czasu) miały inną godzinę niż my.

Piotr Kwiatkowski

Uważam, że zmiany czasu powinny zostać zlikwidowane. Jestem za jednolitym czasem. A to dlatego, że według mnie to będzie korzystniejsze dla naszego zdrowia.

Jan Wojtczak

Linearność czasu na pewno będzie znacznie wygodniejsza. Wczesne pobudki przy zmianie czasu są naprawdę bardzo męczące. Można by się było zastanawiać nad czynnikiem ekonomicznym, czy to będzie korzystne. Ale skoro Unia Europejska chce wprowadzić jednolity czas we wszystkich państwach członkowskich, to nie powinno to mieć na ekonomicznie większego wpływu.

Irena Marcinkowska

Nie jestem już młoda i pamiętam, że kiedyś zmian nie było i człowiekowi się z tym żyło dobrze. No a przy tych zmianach, to raz człowiek dłużej śpi, a raz za krótko. To większego sensu raczej nie ma. Myślę, że najlepiej wrócić do tego, że czas będzie jeden. ● Not. SIM



Nie będzie tramwaju?

Z powodu zbyt wysokich cen proponowanych przez oferentów w przetargach miasto „rozważa wszelkie warianty”, w tym rezygnację z przedłużenia linii tramwajowej na Gumieńcach o 1,2 km, do granicy z Mierzynem.

zed.1 Może mieszkańcy Mierzyna powinni zebrać podpisy i zrobić referendum za włączeniem do Szczecina? Wpływ z PIT i CIT na pewno pomogą sfinansować tramwaj.

myszolow To raczej mieszkańcy Szczecina powinni zebrać podpisy, żeby okoliczne wioski jak Mierzyn czy Warzymice łożyły podatki do miejskiej kasy. Mieszkańcy tych wiosek raczej nie palą się.

milczar200 Może zebrać podpisy pod petycją o rezygnację z Fabryki Wody? Wtedy będzie kasa na tory.

WYBRAŁ ŁOP

Wszystkie ceny w euro Oferta ważna w dniach 01.04.2019 - 06.04.2019
Impressum real GmbH, Metro-Strasse 1, 40235 Düsseldorf

real
Einmal hin. Alles drin.

Lindt zając czekoladowy sztuka 50 g
cena podst.: 100 g = 1,98
-44% 0,99
zamiast 1,79

Pełna oferta Twojego marketu real do obejrzenia w internecie na www.real.de/markt/wochenprospekte (skorzystaj z opcji wyboru marketu)

NEWSLETTER REAL – DOWIEDZ SIĘ WIECEJ!
Zarejestruj się teraz!
• zawsze aktualne oferty z Twojego ulubionego marketu real
• co miesiąc atrakcyjne rabaty
Zeskanuj kod lub zarejestruj się na: www.real.de/newsletter/

Kawa Dallmayr prodomo, bezkofeinowa, łagodna lub prodomo ziarnista opak. 500 g -44% 3,59 cena podst.: 1000 g = 7,18 zamiast 6,49 nimm2 Śmiejełki lub Softies różne rodzaje, opak. 200/180 g 0,79 cena podst.: 180 g: 100 g = 0,44 200 g: 100 g = 0,40	Soczki Capri-Sun różne rodzaje, opak. 10 x 0,2 litra cena podst.: 1 litr = 1,25 -17% 2,49 zamiast 2,99 whiskas karma dla kotów, różne rodzaje, opak. 12 x 100 g = 1200 g/ 12 x 85 g = 1020 g 2,79 cena podst.: 1,02 kg: 1 kg = 2,74 1,2 kg: 1 kg = 2,33	Barilla makaron włoski ze 100% pszenicy twardej, różne rodzaje, opak. 500 g cena podst.: 1 kg = 1,50 -52% 0,75 zamiast 1,59 Fa żel do kąpieli sześciopak, opak. 6 x 250 ml cena podst.: 1 litr = 3,33 6 szt. -40% 5,79 zamiast 8,34	Sosy Knorr różne rodzaje, opak. 250 ml cena podst.: 100 ml = 0,28 0,69 finish XXL tabletki do zmywarek różne rodzaje, opak. 50+4-/60+3-/82+3 szt. -11% 7,99 zamiast 8,99	Ferrero Rocher opak. 200 g cena podst.: 100 g = 1,25 2,22 Persil do prania wydaność 80/100 prań, różne rodzaje, cena za opak. cena podst.: za 1 pranie 100: 1 = 0,16 80: 1 = 0,20 15,99	Wafelki Knoppers 8 szt. + 2 szt. gratis, opak. 250 g cena podst.: 100 g = 0,64 1,59 Ostatnie sztuki! Do wyczerpania zapasów. 100 WÄSCHEN NUR FÜR KURZE ZEIT! Persil TIEFEN-REIN 100 WÄSCHEN PERSIL PULVER PERSIL GEL
--	--	---	---	---	---

real w Oder-Center Schwedt • Landgrabenpark 1 • tel. 0049 3332 4450 • **zapraszamy** pon.-sob. 7.00 – 20.00
real w centrum handlowym A10 Wildau • Chausseestr. 1 • tel. 0049 3375 523560 • **zapraszamy** pon.-sob. 8.00 – 22.00

www.oder-center.pl
f Oder-Center Schwedt PL

MIASTO ZROBIŁO DOBRY INTERES

Trzy autobusy Solaris niemal za darmo

Szczecin zaoszczędził ponad 5 mln zł. Trzy najnowsze autobusy przegubowe, które już wożą pasażerów po mieście, nic nas nie kosztowały. Jakim cudem?

ANDRZEJ KRAŚNICKI JR

Trzy przegubowe solarisy, które od początku marca jeżdżą na liniach na lewobrzeżu, kupiła miejska spółka autobusowa SPA Klonowica. To pojazdy z tradycyjnym, spalinowym napędem, ale spełniające najnowsze normy Euro 6. Autobusy kosztowały spółkę 5,96 mln zł. Firma Solaris dostarczyła je z niewielkim opóźnieniem, z kontraktu potrącono jej więc z tego powodu 24 tys. zł.

Producent autobusów miał jednak znacznie większe problemy z terminowym dostarczeniem 16 autobusów hybrydowych dla Szczecina. Takie nowoczesne pojazdy w lutym 2018 r. zamówił w tej podpoznańskiej firmie Urząd Miasta. Nie wszyst-

MATERIAŁ PRASOWY



Jeden z trzech solarisów, które kupiło SPA Klonowica

kie dotarły w terminie, a w tym wypadku kara za każdy dzień opóźnienia dostawy kosztowała Solarisa 18 tys. zł od każdego zamówionego pojazdu.

- Łączna wysokość kar naliczonych Solarisowi za zwłokę w dostawie autobusów hybry-

dowych zamknęła się w kwocie 5 094 000 zł - wylicza Hanna Pieczyńska, rzecznik miasta ds. dróg i transportu miejskiego.

Miasto nie musiało się o te pieniądze upominać. Jak wyjaśnia Pieczyńska, w umowie z Solarisem zastrzeżone było „prawo do

potrącenia naliczonej kary umownej z wynagrodzenia Wykonawcy [miało to być 42 mln zł - red.] bez konieczności uprzedniego wezwania Wykonawcy do zapłaty naliczonej kary”.

- Kary we wskazanej wyżej kwocie zostały potrącone z wy-

nagrodzenia dla wykonawcy - potwierdza Pieczyńska.

Teoretycznie zamówienia Urzędu Miasta i spółki SPA Klonowica to dwa osobne kontrakty, rozliczane osobno. Spółka należy jednak w stu procentach do miasta. Można więc powiedzieć, że w ogólnym rozliczeniu Szczecin dostał trzy autobusy przegubowe o napędzie spalinowym niemal za darmo. Różnica między karą a wartością pojazdu to tylko około 900 tys. zł. Za takie pieniądze nie kupi się nawet jednego, krótkiego (12-metrowego) pojazdu.

Warto też przypomnieć, że zakup autobusów hybrydowych był dofinansowany z funduszy unijnych w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego. Zwrot wydatków miasta na ten cel sięgnął 27 mln zł. To znaczy, że na 16 „hybryd” Szczecin musiał wydać z własnego budżetu zaledwie 10 mln zł (42 mln zł minus 27 mln zł i minus 5 mln zł). ●

GOLENIÓW

Polecimy do Kopenhagi

Egon Olsen z „Gangu Olsena” i kopenhaska Syrenka będą specjalnymi, pierwszymi pasażerami samolotu Scandinavian Airlines System na nowej trasie, której inauguracja jest zaplanowana na 1 kwietnia. Chodzi o od dawna oczekiwaną połączenie na trasie Kopenhaga - Szczecin/Goleniów.

Samoloty będą latać pięć razy w tygodniu. Pierwszy z nich, ze stolicy Danii, przyleci do Goleniowa w poniedziałek o godz. 9.25. Lot powrotny do Kopenhagi (na lotnisko Kastrup) wystartuje o godz. 9.50. Przelot w każdą stronę trwa równo godzinę. Takie same godziny odlotów i przylotów będą od poniedziałku do czwartku. Piątkowe loty będą późniejsze: start z Kopenhagi o godz. 11, a powrót z Goleniowa - o godz. 12.25. Połączenie będą obsługiwały 70-miejscowe, niskiemisyjne turbośmigłowe samoloty ATR 72-600.

Ceny biletów na loty w kwietniu wahają się od 960 do 2250 zł (za przelot w obie strony). Ale opłaci się kupić bilet z wyprzedzeniem. Kupując bilety teraz, w maju można polecieć do Kopenhagi i z powrotem już za ok. 520 zł.

SAS jest przewoźnikiem sieciowym, a nie tanią linią. To oznacza m.in., że z przesiadką w Kopenhadze można polecieć ze Szczecina do 200 innych miast.

W naszym regionie przebywa średnio 630 osób z duńskimi paszportami tygodniowo, co daje rocznie prawie 33 tys. osób. Połączenie może być też atrakcyjne dla Polaków pracujących w Skandynawii. Pozwala to mieć nadzieję, że linia będzie rentowna, a samoloty SAS zawitają w Goleniowie na dłużej. ● LOP

RADNI ZAMROZILI 33 MLN ZŁ

Efektowna przebudowa Teatru Polskiego nie tak prędko

Gmach teatru przy ul. Swarowskiego jeszcze w tym roku miał doczekać się modernizacji. Planowano generalną przebudowę obiektu, rozbudowę oraz wyposażenie w nowoczesną infrastrukturę techniczną. Ale w czwartek okazało się, że „projekt wymaga aktualizacji”.

SONIA MRZYGŁOCKA-PYĆ

Podczas odbywającej się w Szczecinku wyjazdowej sesji sejmiku woj. zachodniopomorskiego radni zdecydowali

o zdjęciu z tegorocznego budżetu 33 mln zł z zaplanowanych 45 mln zł na realizację tej inwestycji (koszt całości prac wyniesie około 105 mln zł). Jak dowiedziała się „Wyborcza”, powodem tej decyzji ma być to, że dokumentacja projektowa przebudowy teatru została wykonana dość dawno i zdezaktualizowała się (zastosowane rozwiązania są m.in. niezgodne z obowiązującymi obecnie przepisami przeciwpożarowymi, projekt nie uwzględnia też najnowszych rozwiązań technologicznych). Konkurs na projekt przebudowy Teatru Pol-

skiego został rozstrzygnięty już w 2010 r. Wygrało go biuro Atelier Loegler z Krakowa. Nowa część teatru będzie schowana w skarpię odrzańską przy starym gmachu.

Konieczność aktualizacji dokumentacji sprawi, że zakończenie modernizacji teatru przesunie się w czasie. Pierwotnie planowano, że odnowiony Teatr Polski zostanie otwarty we wrześniu 2021 r., teraz ten termin stał się już nieaktualny.

Na razie nie wiadomo, jak długo trwać będzie aktualizacja projektu i kiedy faktycznie rozpocznie się inwestycja. Nie ma

jednak ryzyka, że przepadnie 42-milionowa dotacja unijna na ten cel zarezerwowana w Regionalnym Programie Operacyjnym Województwa Zachodniopomorskiego na lata 2014-2020. Te środki można bowiem rozliczać aż do 2023 r.

Po przebudowie nowy Teatr Polski w Szczecinie będzie dysponować nawet pięcioma scenami: dwoma w starej części (to obecna główna, która zostanie przebudowana z myślą o spektaklach muzycznych, oraz Czarny Kot Rudy) i trzema w nowej, „schowanej” częściowo pod ziemią: główną pu-

delkową, w sali eksperymentalnej oraz widowiskową sceną szekspirowską, nad którą będzie rozsuwany dach.

Inwestycja ma już inżyniera kontraktu. Od października jest nim Przedsiębiorstwo Usług Inwestycyjnych Eko-Inwest ze Szczecina. Główne obowiązki inżyniera kontraktu to współpraca przy wyłonieniu wykonawcy inwestycji, a potem nadzór nad prowadzonymi przez niego pracami - w tym nad zgodnością projektu z robotami budowlanymi i prawidłową realizacją harmonogramu. ●

wyborcza.pl



Porywamy Szczecin - lokalne newsy tylko w aplikacji Wyborczej

Wejdź na



wyborcza.pl/android



wyborcza.pl/ios

Komunikacji grozi zawał Te linie tramwajowe nie mogą dłużej czekać



ANDRZEJ KRAŚNICKI JR
GAZETA WYBORCZA

Jeśli przy wsparciu obecnie dostępnej puli eurofunduszy nie zrealizujemy w stu procentach zaplanowanych modernizacji torów, to część linii tramwajowych już wkrótce rozpadnie się na naszych oczach.

Niejasne stanowisko w sprawie budowy linii tramwajowej wzdłuż ul. Ku Słońcu do granicy Szczecina i Międzyzdroj pokazuje, że miasto przyspiesza się do nieodpowiedzialnych decyzji: ograniczenia lub przesunięcia w czasie budowy i modernizacji tras tramwajowych.

Tłumaczenie, że problemem są dużo wyższe od zakładanych ceny oferowane w przetargach przez firmy budowlane, jest zrozumiałe. Do chwili, gdy przyjrzymy się innym miejskim inwestycjom, a w zasadzie dwóm największym: przebudowie stadionu dla Pogoni i aquaparkowi Fabryka Wody. Koszty tej pierwszej inwestycji przekroczą zakładany budżet o 80 mln zł. To ogromne pieniądze. Niemal tyle kosztuje trwająca przebudowa ul. Arkońskiej, na której powstaje nowe torowisko. Te 80 mln to też dwukrotna wartość dokończenia modernizacji torów na ul. Mickiewicza.

„Projekty tramwajowe są w dalszym ciągu priorytetem inwestycyjnym miasta i będą realizowane w pierwszej kolejności” - zapewnia magistrat w najnowszym komunikacie. Trudno w to uwierzyć, skoro do stadionu miasto zdecydowało się dołożyć ogromne brakujące pieniądze, a w wypadku torów na ul. Mickiewicza czekamy na wyłonienie wykonawcy już od połowy 2018 r. W drugim przetargu dwie najtańsze oferty przekraczają budżet o 1-2,5 mln zł. Te oferty poznaliśmy 31 stycznia. I wciąż nie zapadła decyzja, co dalej.

Dużo bardziej niepokojące jest jednak to, co może stać się z innymi torowiskami przewidzianymi do modernizacji. Wystarczy tylko wspomnieć, że z ponad 20 planowanych przetargów ogłoszono do tej pory tylko dwa. Pierwszy dotyczy wspomnianej ul. Mickiewicza, drugi - dwóch węzłów: plac Szarych Szeregów i skrzyżowanie ul. Wyszyńskiego z Mostem Długim. W tym ostatnim przypadku również jesteśmy w stanie zawieszenia, bo po otwarciu ofert okazało się, że najtańsza z nich opiewa na 44 mln zł. A przewidziany budżet sięga zaledwie 31 mln zł.

Nie ma wątpliwości, że jeśli w końcu ogłoszone zostaną kolejne przetargi, to ceny również okażą się wyższe od założeń. Szczecin

nie ma jednak wyjścia. Stan kluczowych torowisk tramwajowych jest fatalny. Rozmawiałem ze szczecińskimi motorniczymi, którzy mają swój pogląd na to, po czym jeżdżą. Według nich nie można dłużej zwlekać z budową od podstaw torów, które mają nawet ponad 40 lat:

- wzdłuż al. Wyzwolenia, w szczególności między pl. Żołnierza Polskiego a pl. Rodła, gdzie tory z 1979 r., pomimo nieustannych remontów, po prostu się rozpadają;
- na pętli Pomorzany, na której tramwaje regularnie



Zdezelowane torowisko tramwajowe między pl. Żołnierza Polskiego a pl. Rodła

wypadają z szyn (problemem jest też zbyt mały rozmiar pętli, która nie mieści tramwajów);

- wzdłuż ul. Kolumba (stan szlaku i samej jezdni jest dla wszystkich oczywisty).

• wzdłuż al. Wyzwolenia od przejścia podziemnego niemal do ronda Giedroycia. Zbudowane w połowie lat 80. torowisko jest wyeksploatowane, do tego dochodzi jeszcze jeden problem: bez przebudowy nie ma szans na wyznaczenie pasa tramwajowo-autobusowego, który uwolniłby linie 2, 3 10 i 12 od codziennego stania w korkach.

- w al. Powstańców Wielkopolskich. Tramwajarze dają temu szlakowi jeszcze 3-4 lata, zanim tory doprowadzone zostaną do stanu, w którym tramwaje powłoką się tam może 10 km na godz.

Wskazane wyżej trasy są w programie modernizacji

tras tramwajowych, na które mamy unijne dofinansowanie. Jeśli coś z tej listy wypadnie i padnie argument, że „zrobimy to w kolejnej perspektywie unijnej”, to pojawią się dwa pytania:

1. Czy te tory do owej perspektywy dotrą?

2. Czy przy takim przesunięciu inwestycji w kolejnym budżecie unijnym będzie dla nas dość funduszy, by dokończyć modernizację pozostałych tras, które także są bliskie śmierci technicznej (cały pas nad Odrą aż do Gocławia)?

Szczecin jest w takiej sytuacji, że jedyne co może, to zaciśnąć zęby, odłożyć ambicje i odpuścić takie inwestycje jak efektywny aquapark, by uratować podstawy swojej komunikacji miejskiej.

To ostatnia szansa. Kolejnej Unia Europejska już nam nie da. ●

**MIESZKANIA
DOMY
APARTAMENTY**



MIEJSCA, W KTÓRYCH CHCESZ MIESZKAĆ

Osiedle Pomorzany Park



Al. Powstańców Wlkp.

Zamieszkać wygodnie na Pogodnie!



ul. Żołnierska - Szeroka

ul. Ks. Salomei



centrum Szczecina

**Zapraszamy na dni otwarte
w najbliższą sobotę
w godz. 10⁰⁰ - 14⁰⁰ do biur firmy.**

Biuro główne:

**Al. Powstańców Wlkp. 81 A
tel. 91 422 16 51 - 52
Biuro: ul. Warciśława 27d/1
tel. 91 423 49 58**

Osiedle Nowe Forty



ul. Narutowicza - Kusocińskiego

centrum Szczecina, 1 min. od Bramy Portowej

ul. Polskich Marynarzy



Gumieńce

al. Piastów



centrum Szczecina

O CO CHODZIŁO NA MANIFESTACJI „DOŚĆ RASIZMU I FASZYZMU”

Refugees Szczecin: Radny Matecki próbuje oczernić nas i prezydenta miasta

Ubolewamy, że wybrany do rady miasta przedstawiciel społeczności lokalnej, zamiast działać na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i jednoczenia mieszkańców Szczecina, wykorzystuje techniki manipulacyjne i przekłamania, by oczernić organizatorów demonstracji oraz prezydenta miasta.

JERZY POŁOWNIAK

To fragment oświadczenia organizatorów demonstracji „Dość rasizmu i faszyzmu” (odbyła się 16 marca na pl. Lotników), w związku z atakiem na to wydarzenie, którego dopuścił się podczas środowiskowej konferencji prasowej PiS w Szczecinie radny Dariusz Matecki.

PiS: Mamy uczyć dzieci o homoseksualności i masturbacji?

Działacze PiS (prócz Mateckiego był tam jeszcze Bartłomiej Sochański i Małgorzata Jacyna-Witt) przekonywali na tej konferencji, że prezydent Szczecina może wprowadzić w Szczecinie podobną do warszawskiej Kartę LGBT+.

Dokument ten mówi m.in. o ochronie osób o orientacji LGBT przed przemocą i nienawiścią, zarówno ze strony rówieśników w szkole, jak i osób i organizacji stosujących mowę i czyny nienawiści; przewiduje także wprowadzenie nieobowiązkowej edukacji antydyskryminacyjnej i seksualnej w szkołach, zgodnie z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia.

Skąd pomysł, że Karta LGBT+ miałaby pojawić się w Szczecinie? Radni PiS oparli swoje podejrzenia na tym, że Piotr Krzystek uczestniczył we wspomnianej manifestacji na pl. Lotników.



Manifestacja na pl. Lotników

Radny Matecki twierdził, że większość wypowiedzi uczestników tej manifestacji dotyczyła właśnie wprowadzenia karty LGBT+ w Szczecinie.

- Do tego na tej Manifie wielokrotnie i beczelnie atakowano Kościół katolicki - bulwersował się. - To jest karta lesbijek, gejów, biseksualistów, transwestytów. Wprowadza ona m.in. edukację seksualną w szkołach, zgodną z wytycznymi Światowej Organizacji Zdrowia. Mamy uczyć dzieci o homoseksualności i masturbacji. To według mnie zakrawa o pedofilię i jest niedopuszczalne!

„Jesteśmy gotowi do podjęcia dialogu”

W środę wieczorem oświadczenie w sprawie słów Dariusza Mateckiego przesyłała nam - w imieniu organizatorów Demonstracji „Dość rasizmu i fa-

szyzmu!” Paulina Berczyńska, prezeska Stowarzyszenia Refugees Szczecin. Oto jego treść:

W nawiązaniu do słów radnego Dariusza Mateckiego, jako organizatorzy demonstracji „Dość rasizmu i faszyzmu”, która odbyła się 16 marca tego roku w Szczecinie, chcemy stanowczo zaznaczyć, że wydarzenie to miało pokojowy charakter i poświęcone było działalności antydyskryminacyjnej i antyrasistowskiej. W czasie demonstracji można było zapoznać się z listą ataków na tle rasistowskim, które miały miejsce w Polsce w ostatnich latach, odwiedzić stoiska organizacji działających w Szczecinie na rzecz równości i różnorodności (Refugees Szczecin, Polites, Lambda Szczecin, Komitet Obrony Demokracji) czy pozyskać materiały informujące o tym, jak zachować

się, będąc świadkiem ataku na tle rasistowskim.

Mówiono o potrzebie szacunku, reagowania na przejawach rasizmu i faszyzmu w życiu publicznych na przestrzeni lat, o potrzebie tworzenia wspólnoty niezależnie od nastrojów politycznych. Demonstracja została objęta patronatem honorowym marszałka województwa zachodniopomorskiego. Warto zaznaczyć, że do udziału w demonstracji zaprosiliśmy zarówno polityków, jak i przedstawicieli instytucji kultury i nauki. Na zaproszenie odpowiedział prezydent Szczecina Piotr Krzystek, pojawił się również dyrektor gabinetu Urzędu Marszałkowskiego Krzysztof Barczyk, poseł Piotr Misilo czy radna Edyta Łongiewska-Wijas.

Nie zgadzamy się na to, by pokojowa demonstracja, będąca częścią ogólnospołecznej akcji sprzeciwu wobec dyskryminacji na tle rasowym, była wykorzystywana do celów politycznych radnego oraz partii, z którą jest związany. Organizatorami wydarzenia były szczecińskie organizacje pozarządowe oraz polityczne, dla których istotnymi wartościami są równość, tolerancja, szacunek niezależnie od pochodzenia, koloru skóry, wyznania czy poglądów politycznych. Wszyscy organizatorzy gotowi są do podjęcia dialogu z przedstawicielami Prawa i Sprawiedliwości czy innych ugrupowań, którym działalność antyrasistowska i antydyskryminacyjna wydaje się niewłaściwa i gorsząca.

Radny Matecki uczestniczył w demonstracji i miał możli-

wość rozmowy z przedstawicielem każdej obecnej na placu Lotników organizacji - nie zdecydował się jednak na to, ograniczając się do robienia zdjęć i nie uczestnicząc w wydarzeniu do końca. Można zatem wywnioskować, że radnemu nie chodziło o rzetelną relację z wydarzenia, ani o wysłuchanie się z słowami osób występujących. Ubolewamy nad tym, że wybrany do rady miasta przedstawiciel społeczności lokalnej zamiast działać na rzecz społeczeństwa obywatelskiego i jednoczenia mieszkańców Szczecina w dążeniu do budowania lepszego miasta, wykorzystuje techniki manipulacyjne i przekłamania, próbując oczernić organizatorów demonstracji oraz urzędującego prezydenta miasta.

Jednocześnie zaprzeczamy temu, żeby w czasie demonstracji dochodziło do „bezczelnych ataków” na Kościół katolicki. Jeśli radny Matecki, na poparcie swoich zarzutów, dysponuje materiałami w postaci nagrań wypowiedzi obrażających Kościół w czasie wydarzenia - prosimy o ich udostępnienie, a na pewno ustosunkujemy się do ich treści. Demonstracja nie była również poświęcona kartie LGBT, jak sugeruje Dariusz Matecki. Współorganizatorem wydarzenia była Lambda Szczecin - organizacja działająca na rzecz społeczności LGBT+. Być może stąd skojarzenia radnego. Jednocześnie przypominamy, że wydarzenie miało charakter otwarty i zabrakło głosu mógł każdy. Radny Matecki również.

Dziękujemy za udział w manifestacji wszystkim, którzy mimo nieprzyjaznej pogody pojawili się na placu Lotników i tym, którzy na co dzień również wspierają nasze działania. ●

TAKIEGO WYDARZENIA NIE MA W ŻADNYM INNYM MIEŚCIE W POLSCE

Kontrapunkt. W tym roku hasło brzmi „Coś jej winien”

54. Przegląd Teatrów Małych Form Kontrapunkt potrwa od 6 do 13 maja. Prolog - świetny spektakl Krystyny Jandy - zaplanowano na 29 kwietnia

ZUZANNA KOT

Hasło tegorocznego Kontrapunktu to ostatnie zawołanie, jakie pojawia się w „Katechizmie polskiego dziecka” Władysława Bełzy.

- Do refleksji nad tym pytaniem skłoniły nas trzy wielkie rocznice, które obchodziliśmy w zeszłym roku: stulecie odzyskania niepodległości przez Polskę, stulecie uzyskania praw wyborczych przez

kobiety, a także rocznica Marca '68 - tłumaczą organizatorzy Kontrapunktu 2019.

I dodają: - Te trzy tematy w olbrzymim stopniu definiowały teatralną twórczość w Polsce w sezonie 2018/19. Chcemy jednak także zachęcić widzów do wyjęcia tego cytatu z kontekstu stricte patriotycznego, do podjęcia kierunków myślenia o pojęciach powinności i winy w relacjach społecznych i kulturowych. Pytanie „Coś jej winien?” staje się tej wiosny dla nas także próbą opowiedzenia o relacjach między matką i synem, kobietą i mężczyzną, a także w obliczu nieuchronnie zbliżającej się katastrofy: między człowiekiem i Matką Ziemią.



Krystyna Janda w „Zapiskach z wygnania”

Co w programie?

Najważniejszą częścią Kontrapunktu jest nurt konkursowy, czyli prezentacja tego,

co na teatralnych scenach ważne i wartościowe. W tym roku są to: „Jak ocalić świat na małej scenie?” Teatru Po-

wszechnego w Warszawie, „Irańska konferencja” Domu Artystycznego WEDA (Warszawa), „Koniec miłości” Teatru Polskiego w Bydgoszczy, „Hańba” Teatru Ludowego w Krakowie, „Lwów, nie odamy” Teatru im. Wandy Siemaszkowej w Rzeszowie, „Sen srebrny Salomei” CENTRALI i STUDIO teatrgaleria w Warszawie, „Small-WarR” SKaGeN, Richard Jordan Productions & Theatre Royal Plymouth (Belgia / Wielka Brytania), „Oskara” Kuakai Dantza (Hiszpania), „Ballada o apatycznym synu i jego narcystycznej matce” 21Common (Wielka Brytania / Szkocja).

Warto zwrócić uwagę na prolog Kontrapunktu - w tym roku to „Zapiski z wygnania” Krystyny Jandy a także na Off Kontrapunkt, którego „spektakle stanowią kontrapunkt dla miłej sztuki zanurzonej w miłej rzeczywistości.” Oraz wyjątkowy koncert formacji Dakh Daughters. ●

Szczegóły programu - na www.kontrapunkt.pl

Bilety można kupić w punkcie stacjonarnym Biletów.fm (Mały Dziedziniec Zamku Książąt Pomorskich, przy Centrum Informacji Turystycznej, wejście I, godz. 13-18) oraz na stronie internetowej bilety.fm

Liberalno-demokratyczni kontra bogoojczyźniani

„W opiniach działaczy Ruchu Wolność i Pokój rządy katolików mogą doprowadzić do średniowiecza” – raportował przed trzydziestu laty oficer szczecińskiej SB. Czy zbliżające się obchody Czerwca '89 będą w Szczecinie podzielone jak ówczesna opozycja?

ADAM ZADWORNÝ

Działacze szczecińskiej „Solidarności” jako pierwsi w Polsce utworzyli przed trzydziestu laty strukturę przygotowującą stronę opozycyjną do częściowo wolnych wyborów, wynegocjowanych przy Okrągłym Stole. Obywatelski Komitet Porozumiewawczy „Solidarność” Regionu Pomorze Zachodnie powstał 23 marca 1989 r. Przewodniczącym został Mieczysław Ustasiak, a w skład OKP weszło 29 osób, m.in. z „Solidarności”, Szczecińskiego Klubu Katolików, Ruchu „Wolność i Pokój” i Niezależnego Zrzeszenia Studentów. Próby włączenia do OKP grupy Mariana Jurczyka nie powiodły się, co odnotowała z zadowoleniem Służba Bezpieczeństwa.

„Stoimy w kolejkach po wszystko”

Dokładnie trzydzieści lat temu, 27 kwietnia 1989 r., ppłk Henryk Lewandowski ze szczecińskiej Służ-

by Bezpieczeństwa przybił pieczęć, zatwierdzając skrupulatny raport swojego podwładnego Jana Owczarka. Dotyczył on zbliżających się, częściowo wolnych wyborów parlamentarnych na Pomorzu Zachodnim.

„Sprawców kolportażu nie ustalono” – w taki sposób esbek podsumował incydent, do którego doszło na mityngu wyborczym w Stargardzie z udziałem kandydatów komunistycznej Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Jak odnotowała SB, na oficjalnym, prorzadowym wiecu „dokonano kolportażu ulotek”, w których znalazło się m.in. zdanie: „Pod rządami PZPR masz i będziesz miał do powiedzenia tyle, co Żyd w czasie okupacji”. Autorzy ulotek przypominali też, że „stoimy w kolejkach po wszystko”, „jesteśmy w czołówce światowego spożycia alkoholu”, a „średnia życia Polki spadła o 9 lat, a Polaka o 8 lat”. Ulotka była anonimowa i najpewniej kryła się za nią jakaś grupa stargardzkich konspiratorów.

W tym samym raporcie szczecińskiej SB omówiony jest konku-rencyjny, solidarnościowy wiec w Stargardzie (wzięło w nim udział blisko 5 tysięcy osób, wielokrotnie więcej niż w partyjnym), na którym wystąpili Edmund Bilicki, Mieczysław Ustasiak i Artur Balazs, czyli kandydaci Obywatelskiego Komitetu Porozumiewawczego „Solidarność” w zbliżających się wyborach. Pewien robotnik zapytał, czy „Solidarność” zamierza przekształcić się w partię polityczną. Padła odpowiedź, że pozostanie związkiem zawodowym. Wkrótce jednak wielu działaczy „S”, w tym uczestnicy tego wiecu, zostanie działaczami – zwalczającymi się zaciekle – partii politycznych.

„Kandydatów KIK nie chcemy”

Jak wynika z raportów szczecińskiej SB, ta tajna policja polityczna bardzo interesowała się wyrażnymi już wtedy podziałami w środowisku opozycji na Pomorzu Zachodnim.

„Są oni [działacze antykomunistycznego, pacyfistycznego Ruchu Wolność i Pokój – przyp. AZ] przeciwni kandydatom wysuwanym przez Klub Inteligencji Katolickiej, twierdząc, iż rządy katolików mogą doprowadzić do średniowiecza” – raportował przed trzydziestu laty oficer szczecińskiej SB.

Skupienie wokół obchodów rocznicy Czerwca '89 ludzi, którzy organizowali w Szczecinie opozycyjną kampanię wyborczą, będzie trudne

Ten sam esbek w kolejnym raporcie napisał: „Uzyskano informację operacyjną, że Solidarność Walcząca oraz inne nielegalne organizacje występujące na terenie Szczecina i województwa przygotowały się do akcji ulotkowych i plakato-wych, m.in. nawołujących do bojkotu wyborów”.

Jak wiadomo, masowy bojkot, do którego wzywał wtedy m.in. ojciec obecnego premiera Kornel Morawiecki, nie wypalił. Ale niektórzy historycy uważają, że wezwania radykalnych organizacji, nieuznających kompromisu przy Okrągłym Stole, przyczyniły się do niezbyt efektownej frekwencji. Do części-

wo wolnych wyborów w czerwcu 1989 r. poszło 62,7 proc. obywateli, czyli znacznie mniej, niż chodziło do wyborów w czasach PRL (4 czerwca 1989 r. około dziesięciu milionów Polaków w ogóle nie głosowało).

„Rozłam”, czyli Jurczyk idzie sam

Przed trzydziestu laty najważniejszym problemem szczecińskiej „Solidarności” był trwający od pięciu lat głęboki podział (to m.in. efekt tajnej operacji szczecińskiej SB pod kryptonimem „Rozłam”).

Grupa skupiona wokół dawnego szefa zachodniopomorskiej „S” Mariana Jurczyka konkurowała z mającą znacznie większe poparcie w zakładach pracy grupą skupioną wokół Andrzeja Milczanowskiego.

To Milczanowski był w podziemnych władzach krajowych „Solidarności”, współorganizował przełomowy strajk w 1988 r. i, przede wszystkim, miał poparcie Lecha Wałęsy.

Próby dogadania się Tymczasowego Zarządu Regionu (jurczykowcy) z Międzyzakładowym Komitetem Organizacyjnym „S” spęły na niczym. Początkowo ludzie Jurczyka nie byli w ogóle zainteresowani kontraktowymi wyborami. Potem wystawili swoich kandydatów, którzy całkowicie przepadli w starciu z ludźmi, którzy mieli plakaty z Lechem Wałęsą. Już po przełomie jurczykowcy założyli własny związek zawodowy „Solidarność '80”, który – targany wewnętrznymi konfliktami – podzielił się i po latach zupełnie zmarginalizował.

Sierocki popiera i nie przyjeżdża

Wspólne obchody trzydziestej rocznicy przełomowych wyborów zorganizują w Szczecinie w czerwcu

Urząd Marszałkowski i Urząd Miasta. Będą wystawy, koncerty i debaty z udziałem najważniejszych uczestników tamtych wydarzeń. Jak usłyszałem, to mają być wspólne, radosne, wolnościowe obchody, przypominające też, jak Polska zmieniła się przez ostatnie trzydzieści lat.

Już teraz wiadomo, że skupienie wokół tych obchodów ludzi, którzy przed trzydziestu laty organizowali w Szczecinie opozycyjną kampanię wyborczą, będzie trudne. Pierwsi szczecińscy senatorowie Edmund Bilicki i Mieczysław Ustasiak, z pozycji ultrakatolickich, popierają dziś „dobrą zmianę”. Inni, jak Ewaryst Waligórski, Andrzej Milczanowski, Edward Radziejewicz czy Jan Tarnowski, otwarcie występują przeciwko władzy PiS i uczestniczą w manifestacjach KOD. To raczej pewne, że w jednych obchodach udziału nie wezmą.

Nie wiadomo, czy przyjdą byli działacze PZPR, których wiece przed trzydziestu laty SB też inwigilowała. Z raportu szczecińskiej bezpieki: „Na dzień 20 maja 1989 r. w Policach zaplanowano jako element kampanii wyborczej dwie dyskoteki, które miał prowadzić znany prezenter TV Marek Sierocki udzielający poparcia Jackowi Piechocie – kandydatowi na posła z mandatu PZPR w okręgu Szczecin. Wymieniony nie przybył jednak, co próbował usprawiedliwić Jacek Piechota. Zebrani zażądali zwrotu pieniędzy, a kandydata wygwizdali”. ●

Cytaty z raportów SB pochodzą z książki „Koniec pewnej epoki – wybory parlamentarne 1989 roku w województwie szczecińskim w dokumentach”, wydanej przez IPN w 2010 r.



**Szpital Rehabilitacyjny
Świętego Karola Boromeusza**
al. Wyzwolenia 52 w Szczecinie

**Fizykoterapia,
masaże**

Masaż częściowy	Masaż całkowity
Masaże wirowe	Masaż limfatyczny bo-
Prądy Traberta	Magnetoterapia
Prądy Kotz'a	Laseroterapia
Fala uderzeniowa	Ultradźwięki
Pętla Glissona	Fonoforeza
Galwanizacja	Lampa SOLLUX
Jonoforeza (bez leku)	Krioterapia miejscowa
Jonoforeza (z lekiem)	Prądy interferencyjne
Prądy diadynamiczne	Prądy Tens

Informacje o cenach
i dostępności usług zawarte są
na stronie www.szpitalrkb.pl.

Informacja telefoniczna
pod numerem:
603319951



**DZIENNA REHABILITACJA
NEUROLOGICZNA**
w Szpitalu Św. Karola Boromeusza w Szczecinie
Al. Wyzwolenia 52.

Dla pacjentów:

- po udarach mózgu
- po operacjach neurochirurgicznych
- po urazach z uszkodzeniami centralnego i obwodowego układu nerwowego
- dla chorych ze stwardnieniem rozsianym
- dla chorych z chorobą Parkinsona

W trakcie 5 dni rehabilitacji: konsultacja lekarza specjalisty rehabilitacji lub neurologa, 3 zabiegi fizykalne dziennie, indywidualna praca z fizjoterapeutą. Możliwość skorzystania z pomocy logopedycznej oraz psychologicznej. Dysponujemy nowoczesnym sprzętem do rehabilitacji z wykorzystaniem wirtualnej rzeczywistości:
Robot Fourier M2, Program Neuroforma.

Informacja o organizacji i cenach usług na stronie
www.rkb.pl lub pod numerem telefonu **603 319 951**

Nauczyciel już nie chce pra Szkolne nastroje przed wyk

Jak po Mostowiakach MEN puścił swój propagandowy filmik o tym, jak to dba o nauczycieli i trzyma kciuki za uczniów na egzaminach, powiedziała mężowi i dzieciom: powiększmy debet. Strajkuje

JOLANTA KOWALEWSKA

Jak wynika z ogólnopolskich danych Związku Nauczycielstwa Polskiego, do sporu zbiorowego w całym kraju przystąpiło 85 proc. szkół i przedszkoli, a referenda strajkowe pokazały, że od 85-90 proc. pracowników placówek oświatowych opowiedziało się za strajkiem - jeżeli nie będzie podwyżki plac.

Referendum strajkowe będzie nawet w słynnym XIII LO

We wtorek zachodniopomorski Związek Nauczycielstwa Polskiego dysponował danymi, z których wynikało, że na 798 placówek oświatowych w województwie do strajku chce przystąpić 651. To 81,5 proc. W Szczecinie gotowość strajkową zadeklarowało 69 proc. placówek. Na 155 szkół, przedszkoli czy burs ta forma protestu ma odbyć się w 107.

W Koszalinie za strajkiem opowiedziało się 96,2 proc. placówek oświatowych, w Kołobrzegu 88,5, w Stargardzie 65, a w Świnoujściu 65 proc. W niektórych szkołach referenda jeszcze się odbędą - na przykład w słynnym szczecińskim XIII LO w Szczecinie - najlepszym ogólniaku w Polsce, gdzie wicedyrektorem był obecny wiceminister edukacji Maciej Kopeć. Tu nauczyciele głosować mają w piątek.

Tydzień strajku to brak 700 zł na koncie

W poniedziałek zachodniopomorski ZNP będzie dysponować kompleksowymi danymi na temat tego, jaką siłę może mieć strajk w regionie. Nie we wszystkich szkołach odbyły się i odbędą referenda - tylko tam, gdzie prowadzony był organizowany przez ZNP spór zbiorowy, a ten rozpoczął się w placówkach, gdzie działa oświatowa komórka ZNP, chociaż jeden członek związku. Referendum w XIII LO organizowane jest na ostatnią chwilę, bo dopiero teraz jeden z nauczycieli zapisał się do ZNP i związek ze swoim sporem zbiorowym i referendum mógł wejść do szkoły.

Chęć strajku to jedno - ale nie wiadomo, ilu z nauczycieli ostatecznie do strajku przystąpi. Za każdy dzień nieobecności pracownik będzie miał potrącaną dniówkę - 120-150 zł. Tydzień strajku może kosztować 600-700 zł. Nauczyciele mówią, że to dla nich bardzo dużo.

Kto zapewni opiekę dzieciom, kto poprowadzi egzaminy?

- Nie wiem, ilu nauczycieli w mojej szkole będzie protestować, pewnie dowiem się w dniu strajku - mówi Teresa Kalina, dyrektorka SP 7 na szczecińskim Warszewie. To podstawówka, której kadra ostro walczy o swoje prawa. Podczas prowadzonej przez nauczycieli ogólnopolskiej akcji pod hasłem „belferska grypa” większość pracowników była na L4. Rodzice nie przyprowadzali dzieci do szkoły, bo nie miałby się nimi kto zająć.

- Najbardziej obawiam się, że podczas strajku nie będę w stanie zapewnić opieki maluchom i znów trzeba będzie się zwrócić z apelem do rodziców, by nie przyprowadzali dzieci - mówi Teresa Kalina. - Kolejny problem to egzaminy. Na spotkaniu z radą rodziców obiecałam, że zrobię wszystko, by się odbyły. Tylko pytanie, czy nauczyciel, który nie będzie strajkował, zgodzi się zastąpić strajkującego kolegę czy nie zostanie nazwany lamistrakiem.

Zaplanowany na 8 kwietnia strajk nauczycieli jest bezterminowy i może zbiec się z ważnymi egzaminami: 10, 11 i 12 kwietnia ma odbyć się egzamin gimnazjalny, 15, 16 i 17 kwietnia - egzamin ósmoklasisty, a 6 maja mają rozpocząć się matury.

- Liczę, że dojdzie do porozumienia albo przesunięte zostaną terminy egzaminów - mówi Teresa Kalina.

Wiceprezydent Soska: Niebezpieczna sytuacja może być w internatach

W szczecińskim magistracie został powołany zespół monitorujący sytuację strajkową. W jego składzie znaleźli się m.in. pracownicy wydziału oświaty i reprezentanci wszystkich typów szkół.

- Najbardziej niebezpiecznie będzie, gdy zastrajkują opiekunowie w bursach, tu uczeń musi mieć opiekę 24 godziny na dobę - mówi Krzysztof Soska, zastępca prezydenta Szczecina odpowiedzialny za oświatę. - Przecież nie powiemy uczniom: jedźcie do domu. Można będzie wprowadzić zastępstwo, ale nauczyciel z innej placówki musi się zgodzić. Przecież to także praca w nocy.

W Olsztynie lekcje z młodzieżą zadeklarowali się prowadzić radni. W Warszawie przy opiece nad dziećmi organizowane jest wsparcie rodziców, harcerzy, organizacji pozarządowych. Miejskie jednostki kultury - biblioteki, teatry - mają przygotować ofertę bezpłatnych zajęć dla rodziców z dziećmi.

Co będzie działało w Szczecinie? - Opiekę nad dziećmi można powierzać tylko tym osobom, które mają przygotowanie pedagogiczne - odpowiada Krzysztof Soska.

Z warszawskich wzorców Szczecin póki co nie zamierza brać przykładu.

Szef zachodniopomorskiego ZNP Adam Zygmunt miał z kolei sygnały, że w przedszkolach rodzice organizują się i nawzajem będą sobie pilnować maluchów, będą dyżury i „wędrujące” od domu do domu „kryzysowe przedszkole”. ●

JAKUB WŁODEK / AGENCJA GAZETA



Szefowie ZNP: Nauczyciele nareszcie podnieśli głowy

Co dzieje się w szkołach na tydzień przed planowanym strajkiem? Zapytaliśmy o to liderów protestu, Marię Świerczek, prezes ZNP w Szczecinie i Adama Zygmunta, prezesa zachodniopomorskiego oddziału ZNP.

JOLANTA KOWALEWSKA: Co oznacza ten protest nauczycieli?
MARIA ŚWIERCZEK: - To największy protest, jaki do tej pory miał miejsce. Jestem dumna z nauczycieli, że potrafili tak się zjednoczyć, że mówią dość. Nastroje są bojowe, jest bardzo duża determinacja i napięcie.

ADAM ZYGMUNT: - Nie spodziewałem się takiego poparcia dla strajku. Myślałem sobie, jak będzie 60 proc., to będzie bardzo dobry wynik. W oświacie pracują głównie kobiety - nie będą palić opon i organizować blokad. Dla nich najważniejsza jest zawsze misja i etyka. Wystarczyło tupnąć nogą i kończyły się postulaty. Ale teraz stało się coś zdumiewającego - nauczyciele powiedzieli, że już nie będą chodzić w wytartym drelichu i pracować za miskę ryżu. Podnieśli głowy. Nareszcie.

ADAM ZYGMUNT: - Co najbardziej państwu, związkowcami wstrząsnęło podczas przygotowań do protestu, rozmów z rządem?
MARIA ŚWIERCZEK: - Kpiny z nauczycieli. Ciśnienie podniosła mi wypowiedź Krzysztofa Szczerskiego, szefa gabinetu prezydenta, że przecież nauczyciele nie mają obowiązku żyć w celibacie i 500 plus także ich dotyczy. Poniżająca była wypowiedź szefa ga-

binetu politycznego premiera, posła Marka Suskiego, który stwierdził, że nauczyciel zarabia niewiele mniej od posła.

ADAM ZYGMUNT: - Spotkanie z jedną z nauczycielek. Płakała, bo nie była w stanie opłacić synowi studiów, by mógł się uczyć w innym mieście.

Czy wasz strajk jest polityczny? Lewicowy ZNP przeszkadza prawicowemu rządowi?
MARIA ŚWIERCZEK: - To nie jest strajk polityczny. To jest strajk społeczny. Nie ma postulatów programowych. Chodzi tylko o poprawę warunków życia.

ADAM ZYGMUNT: - Protestujemy za różnych rządów, bo zawsze jest tak, że o tę swoją godność nauczyciele muszą walczyć. Słyszeliśmy już, że związek jest albo prawicowym wywrotowcem, albo czerwonym betonem czy zausznikiem PO. Nie zgadzaliśmy się z szefową resortu edukacji z SLD Krystyną Łybacką, a zaznacze, że należała nawet do ZNP, byliśmy w sporze z ministrem edukacji Joanną Kluzik-Rostkowską z PO. W tym wszystkim nie chodzi o te czy tamte rządy. Chodzi o człowieka.

ADAM ZYGMUNT: - Dzisiaj [wtorek] według grafiku miałam lekcje do 11.30. Rozmawiamy o godz. 16, a ja jeszcze jestem w szkole. Problemy wychowawcze z uczniami. Ta 11.30 to zawsze jest tylko jest na grafiku. W naszej szkole jest 116 pracowników. 89 przystąpiło do referendum. 80 było na „tak”. 9 nie wyraziło zgody. W tym gronie były katechetki. Nie wiem, ile osób rzeczywiście będzie strajkować i jak długo wytrzymają - potrącenie wynagrodzenia za każdy dzień strajku jest dotkliwe, a ludzie mają raty, dzieci na studiach w innym mieście. W naszej szkole nauczycielki są zdeterminowane, ale w niektórych - wystraszone. Wystraszone, bo

Będę o wodzie i marchewce, zrobię debet, ale strajkuje

Kto zdecyduje się na strajk, a kto nie? Ostateczne decyzje nauczyciele tak naprawdę podejmą 8 kwietnia. Rozmawialiśmy z tymi, którzy są zdeterminowani.

Ewa Bielecka-Nowek, nauczycielka dyplomowana przyrody, SP 68 na Zakolu w Szczecinie, prezeska szkolnego ogniska ZNP, 16 lat pracy w zawodzie nauczyciela

Oczywiście, że strajkuje - do końca.

Dzisiaj [wtorek] według grafiku miałam lekcje do 11.30. Rozmawiamy o godz. 16, a ja jeszcze jestem w szkole. Problemy wychowawcze z uczniami. Ta 11.30 to zawsze jest tylko jest na grafiku. W naszej szkole jest 116 pracowników. 89 przystąpiło do referendum. 80 było na „tak”. 9 nie wyraziło zgody. W tym gronie były katechetki. Nie wiem, ile osób rzeczywiście będzie strajkować i jak długo wytrzymają - potrącenie wynagrodzenia za każdy dzień strajku jest dotkliwe, a ludzie mają raty, dzieci na studiach w innym mieście. W naszej szkole nauczycielki są zdeterminowane, ale w niektórych - wystraszone. Wystraszone, bo

Pracować za miskę ryżu. Pouchem strajku



strajk nie podoba się dyrektorowi szkoły, a dyrektor może wiele, nie przydzieli wychowawstwa, nie da nadgodzin, da niski dodatek motywacyjny. Gola pensja to za mało.

Pokażę na moim przykładzie. Uprzedzam, jak na nauczyciela zarabiam bardzo dobrze. Mój etat to 2,9 tys. zł na rękę - przy najwyższym zaszerogowaniu, bo jestem nauczycielem dyplomowanym. Mam jeszcze 300 zł dodatku motywacyjnego - to również bardzo wysoki dodatek i 600 zł za nadgodziny. Nadgodziny to głównie praca z dziećmi, które w domach mają indywidualne nauczanie. Takich uczniów mam czterech. Tylko, że jak nadgodzin nie będzie, motywacyjny się zmniejszy, to mam 3 tys. zł. Nigdy nawet przez myśl nie przeszło mi, żeby zmieniać zawód, żeby porzucić szkołę. Syn czasami dziwił się, że za takie pieniądze tyle godzin poświęcam tej pracy.

Myślę, że dopiero teraz wszyscy zaczynają zdawać sobie sprawę, jak nisko upadliśmy z pensjami, wszystkim naokoło wynagrodzenia wzrosły, a nauczycielom nie. Zawód nauczyciela jest sfeminizowany i my zawsze pokornie brałyśmy to, co jest. A teraz mówimy dość.

Nauczycielka dyplomowana w szkole podstawowej, matematyczka, ponad 20 lat pracy (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Do strajku przystąpię. To postanowione i nieodwołalne. Choćbym miała później być tylko o wodzie i marchewce, to wytrwam. Tak sobie w pokoju nauczycielskim rozmawialiśmy, że najważniejsze to wytrzymać i nie dać się złamać do świąt wielkanocnych. Jestem nauczycielką dyplomowaną, pamiętam czasy komuny, pamiętam konferencje Jerzego Urbana. Teraz też próbują łudzić wodę z mózgu robić.

Jeżeli teraz ustąpimy, to już zawsze będą nami pomiatać. Zawsze będziemy dziadami. W naszej szkole nastroje są bojowe. Większość chce strajkować, a najwyżej dwie nauczycielki mogą sobie pozwolić na ten strajk ze względów finansowych, bo ich mężowie dobrze zarabiają. Reszta każdej sto złotych ogląda. Wy czeka, kiedy przyjdą pieniądze za nadgodziny. Wtedy to dopiero w pokoju nauczycielskim jest poruszenie. Każdy patrzy, ile mu wpłynęło. Chwytam każdą nadgodzinę, korepetycje. Wtedy mam pieniądze dla syna na wynajem pokoju w Warszawie. Studiuję. Teraz jeszcze zaczął pracować. Jako nauczyciel dy-

plomowany mam 2850 na rękę. Dostałam jeszcze siedem dodatkowych godzin w tygodniu. Za to, za miesiąc spłynęła mi dodatkowa pensja - 958 zł.

Z boku się wydaje, że to tylko siedem godzin. Ale to siedem godzin, do których trzeba się przygotować, każda klasa jest inna, każdy uczeń jest inny, trzeba znaleźć sposób, jak daną wiedzę przekazać tej klasie, a jak konkretnemu uczniowi. Jak na tej lekcji nie zlapie, o co chodzi, to później nie poradzi sobie z kolejną. Do tego dochodzi jeszcze praca z trudniejszym uczniem. Za to mi nie płacą, ale pracuję, bo chcę, bo nie mogę pogodzić się z tym, że uczeń, który miał świetne wyniki w nauce, nagle leci w dół. Pojawia się rozwód rodziców, problemy dorastania, młodzieńczość bunt i są kłopoty. Ja tak swojego ucznia nie zostawię. A co ostatnio robiłam w swoim czasie wolnym? Klasę remontowałam i robiłam plakaty. Takich głupich bab jak ja w każdej szkole jest pełno.

Wstaję więc o szóstej rano, gonię do szkoły, potem korki i zakupy. Wie pani kiedy nasz szkolny serwer jest przeciążony? O 23, bo dopiero wtedy większość z nas ma czas, żeby zasiąść do e-dziennika.

Barbara Żakowska, SP 5 w Policach, pedagog wczesnoszkolny i przedszkolny, anglistka, ma doktorat z pedagogiki, nauczycielka w trakcie mianowania

Będę strajkować, dopóki nasz protest nie zostanie odwołany. Nie mam wątpliwości. Musimy wywalczyć prawo do godnego wykonywania zawodu.

W szkole mam swoich pierwszoklasistów, starsze klasy uczę jeszcze angielskiego. Dodatkowo jestem wykładowcą na Collegium Balticum. W naszej podstawówce w referendum za strajkiem opowiedziało się 95 proc. nauczycieli. Jestem również członkiem komisji egzaminacyjnej. Jeżeli będzie taka konieczność, to dalej będę strajkować, w komisji nie zasiądę. Etycznie i moralnie to bardzo trudna decyzja, zwłaszcza dla nauczycieli, którzy tych uczniów do egzaminów przygotowują. Niestety innej drogi nie ma. Moi rodzice też są nauczycielami, więc mam w nich duże wsparcie i oparcie moralne.

Jestem w trakcie mianowania. Za 18 godzin na rękę dostaję około 1900 zł, ale mam jeszcze nadgo-

dziny, w sumie półtorej etatu - więc wychodzi mi jakieś 2,5 tys. zł. Tylko, że to dodatkowe półtorej etatu oznacza dla mnie, że moja krtań nie daje rady, wysiada. Pracując z maluchami, ucząc angielskiego, bardzo dużo pracuje się głosem. Praca na półtorej etatu oznacza bieg z klasy do klasy, więcej problemów z uczniami, więcej spotkań z rodzicami. Przecież my zajmujemy się nie tylko edukacją, także wychowaniem, do tego każdy z nas się do kształca. Raz w miesiącu mamy zebrania z rodzicami, raz w miesiącu rady pedagogiczne, to oznacza, że dwa razy w miesiącu jestem w szkole do godz. 19. Dobrze, że mogę liczyć na pomoc rodziców, zajmują się wtedy moimi dziećmi, które mają osiem i cztery lata. Mąż jest radcą prawnym i więcej godzin niż ja spędza w pracy, ale dzięki temu jestem w tej komfortowej sytuacji, że mogę pozwolić sobie na to, by za okres strajku potrącano mi z pensji. Bardzo lubię swój zawód, dużą satysfakcję daje mi praca z tymi małymi i z tymi starszymi dziećmi. Chcę pracować w szkole, ale nauczyciel nie może być poniżany.

Polonistka, nauczycielka dyplomowana w szkole podstawowej (imię i nazwisko do wiadomości redakcji)

Jak po Mostowiakach [bohaterowie telenoweli „M jak miłość” emitowanej w telewizji publicznej - red.] MEN puścił mi swój propagandowy filmik o tym, jak to dba o nauczycieli i trzyma kciuki za uczniów na egzaminach, to powiedziałam mężowi i dzieciom: powiększmy debet, ale ja strajkuję. Dla nauczycieli nie mają pieniędzy, ale na manipulację tak. Znów dziękuję Polaków. Rodziców i uczniów szczują na nauczycieli, bo co się dzieje na tym filmie - młodzi ludzie - ósmoklasistka i maturzysta opowiadają, jakie marzenia mają po zdaniu egzaminu. Pojawia się napis: „Uczniowie trzymamy za was kciuki”. Przekaz jest prosty: rząd chce, byście zdali i realizowali swoje marzenia, ale podli nauczyciele chcą wam to uniemożliwić. Proszę sobie obejrzeć - ta propaganda jest na YouTube opatrzona hasztagiem „Jesteśmy z wami”. Witam w PRL-u bis. ●

O JAKĄ PODWYŻKĘ WALCZĄ NAUCZYCIELE?

Procedury sporu zbiorowego w styczniu rozpoczęły ZNP i oświatowa Solidarność. Związki chcą podwyżek wynagrodzeń. ZNP postuluje: tysiąc złotych netto dla każdego pracownika oświaty etatowego i nieetatowego. Adam Zygmunt z zachodniopomorskiego ZNP w rozmowie z „Wyborczą” zaznaczył, że tysiąc złotych brutto to też kwota do rozważenia. Solidarność postuluje z kolei: podwyżka nie mniejsza niż 650 zł od stycznia

tego roku i kolejne 15 proc. podwyżki od stycznia 2020 r. To kwota, która ma być doliczona do wynagrodzenia zasadniczego bez względu na stopień awansu zawodowego nauczyciela. Oddelegowana do rozmów ze strajkującymi wicepremier Beata Szydło w Politycznym Graffiti mówiła ostatnio z kolei, że nauczyciele mogą dostać łącznie po 570 zł podwyżki - razem z ubiegłoroczną, która wypłacana jest od kwietnia.

Ile zarabia nauczyciel

Pensja podstawowa za tzw. 18 godzin przy tablicy (bez dodatków typu nadgodziny, wychowawstwo, dodatek motywacyjny, staż pracy)

KWOTA BRUTTO		KWOTA NETTO
2417 zł	stażysta	1751 zł
2487 zł	kontraktowy	1798 zł
2824 zł	mianowany	2033 zł
3317 zł	dyplomowany	2377 zł

Źródło: ZNP

CO MOGĄ ZROBIĆ RODZICE?

Jeżeli z powodu strajku nauczycieli szkoła czy przedszkole nie mogą zapewnić dziecku opieki i placówka zostaje zamknięta, rodzic może skorzystać z zasiłku opiekuńczego. Taki zasiłek jest płatny, to 80 proc. wynagrodzenia. Są jednak pewne ograniczenia:

- przysługuje na opiekę nad dzieckiem do ósmego roku życia
- informacja o tym, że placówka będzie nieczynna, została przekazana nagle, nie wcześniej niż siedem dni przed jej zamknięciem
- inny członek rodziny nie może zająć się dzieckiem
- zasiłek opiekuńczy może być przyznawany przez 60 dni w roku. Jak poinformował „Wyborczą” Karol Jagielski, rzecznik prasowy ZUS osoba, która jest zatrudniona

w firmie, która ma powyżej 20 pracowników celem wypłaty zasiłku opiekuńczego napisane przez siebie oświadczenie o zamknięciu szkoły czy przedszkola przynosi do swojego pracodawcy, a osoby, które mają własne firmy lub pracują w zakładzie zatrudniającym do 20 pracowników, do ZUS.

Nie jest wymagane podbite pieczęcią poświadczenie ze szkoły lub przedszkola. Oprócz oświadczenia o nagłym zamknięciu placówki trzeba wypełnić jeszcze stosowny wniosek o zasiłek.

Można jeszcze skorzystać z dwóch pełnopłatnych dni opieki nad dzieckiem - przysługują na dzieci do lat 14 lub wziąć urlop wypoczynkowy. ● KOW



Czy Pogoń będzie ścigać liderów?

– Chcemy zacząć kolejną serię zwycięstw na własnym terenie – zapowiada bramkarz Pogoni Szczecin Łukasz Załuska. W niedzielę mecz z Jagiellonią Białystok.

MATEUSZ KASPRZYK

Poprzednia passa była imponująca: portowcy nie przegrali na swoim stadionie przez przeszło dwieście dni. Szczecińską twierdzę na początku marca zdobyło dopiero Zagłębie Lubin, które popsuło święto związane z pożegnaniem stadionu Krygiera w obecnej formie i wygrało 3:0.

Podopieczni Kasty Runjaicia zrehabilitowali się jednak na wyjazdach, z których w ostatnim czasie przywieźli komplet sześciu punktów. Po emocjonującym pojedynku ograli Wisłę Kraków 3:2, a potem pokonali jej imienniczkę z Płocka 2:0. W efekcie awansowali na czwarte miejsce w tabeli ekstraklasy i dwutygodniową przerwę reprezentacyjną spędzili w znakomitych humorach.

Wysoką formę potwierdzili w zeszłym tygodniu podczas sparingu



W październiku w Białymstoku Jagiellonia – dość szczęśliwie – wygrała z Pogonią 2:1

z trzecim zespołem niemieckiej Bundesligi – RB Lipsk. Pogoń sprawiła dużą niespodzianką i pokonała słynnego rywala 5:3.

– Wiadomo, że wielu podstawowych piłkarzy z Lipska było na zgrupowaniach reprezentacji, ale u nas też nastąpiło dużo zmian w stosunku do ostatniego spotkania w Płocku – przypomina Załuska.

O tym, że przeciwnik nie wystawił głębokich rezerw, świadczy to, że gole dla niemieckiej drużyny zdoby-

li piłkarze, których specjalistyczny portal transfermarkt.de wycenia łącznie na ponad 50 mln euro (cała Pogoń jest wyceniana na niecałe 14 mln).

Wynik poszedł w świat i na pewno postraszył Jagiellonię, która w ostatnich tygodniach jest w słabej formie. Białostoczanie przegrali trzy z czterech poprzednich ligowych meczów i gdyby nie awans do półfinału Pucharu Polski, posada trenera Ireneusza Mamrota wisiałaby na włosku. Zespół ze stolicy Podlasia w ta-

beli ekstraklasy spadł na piątą pozycję, tuż za Pogoń (ma punkt straty).

– Jagiellonia nie wygląda teraz najlepiej, ale na wyjazdach zawsze są bardzo groźni – nie ma wątpliwości Załuska. – Wchodzimy w decydującą fazę rozgrywek. To mecz o sześć punktów, ponieważ zmierzą się bezpośredni rywale w walce o miejsce w grupie mistrzowskiej. Fajnie byłoby taki mecz wygrać.

Jeśli portowcy ten plan zrealizują, będą już praktycznie pewni miej-

sca w „górną” ósemkę tabeli na koniec sezonu zasadniczego i pozostaną liderem grupy pościgowej za czołową trójką, czyli Lechią Gdańsk, Legią Warszawa i rewelacyjnym Piastem Gliwice. Straty do podium będzie można odrobić błyskawicznie (aktualnie do trzeciej pozycji Pogoń traci pięć punktów), ponieważ w tej kolejce Lechia zagra z Piastem (ktos straci punkty), a po drugie – kolejna seria gier odbędzie się już w najbliższy wtorek i środę. Pogoń w środę o godz. 18 zagra na wyjeździe z rozbitym Lechem Poznań i Kosta Runjaić będzie miał niepowtarzalną szansę na ogranie byłego selekcjonera reprezentacji Polski Adama Nawalki, który na razie zupełnie nie radzi sobie z wielkopolskim klimatem.

W zespole ze Szczecina kadrowa sytuacja jest znakomita, ponieważ trenują wszyscy piłkarze na czele z Adamem Frączczakiem, który w ostatnich miesiącach dochodził do siebie po poważnej operacji usunięcia guza z przysadki mózgowej.

Niedzielny mecz będzie pierwszym w czasie trwania prac budowlanych na szczecińskim stadionie. Pojemność została ograniczona do niecałych pięciu tysięcy krzesełek i spotkanie najprawdopodobniej zobaczy komplet publiczności. Klub zachęca do korzystania z darmowej komunikacji miejskiej, ponieważ parkingi wokół stadionu są już wyłączone z użytku.

Niedzielny mecz z Jagiellonią Białystok zacznie się o godz. 15.30. ●

W Polmotorze zawsze gramy fair

Zarówno w podejściu do klienta, jak wspierając sport przyświeca nam idea Fair Play. Chcielibyśmy być dobrym przykładem dla innych i wspólnie dbać o rozwój Szczecina i szczecinian – mówi Konrad Kijak dyrektor ds. handlowych i administracyjnych Grupy Polmotor.

Ponad rok temu odbyła się uroczystość nadania nazwy tytułarnej nowej, szczecińskiej hali tenisowej, która powstała w miejscu dawnego Lodogryfu i była pierwszym etapem modernizacji ośrodka tenisowego przy al. Wojska Polskiego. W ośrodku tym od ponad pół wieku rozgrywany jest najstarszy polski, zawodowy turniej tenisowy mężczyzn Pekao Szczecin Open. Ale na co dzień, gdy turnieju nie ma korty oblegane są przez najmłodszych adeptów tenisa. Tych, którzy marzą by kiedyś zagrać w szczecińskim challengerze albo i jeszcze ważniejszych turniejach. Tych, którzy z zachwytem spoglądają w telewizor, gdy grają Roger Federer, Rafael Nadal, Novak Djoković czy ostatnio Hubert Hurkacz.

Nowa szczecińska hala tenisowa nosi nazwę KIA Polmotor Arena, ale jeszcze ważniejsze jest to, że Grupa Polmotor postanowiła na stałe wspierać tych młodych tenisistów, by mogli krok po kroku zbliżyć się do realizacji swoich marzeń.

Wsparcie szczecińskiego tenisa, to nie jedyny przejaw zaangażowania się w pomoc sportowcom tym najmłodszym i tym starszym. Głównie amatorom i pasjonatom. Logo i samochody Polmotoru spotkamy na imprezach biegowych, strojach sportowców niepełnosprawnych, zdobywaniu celów nieosiągalnych dla normalnych ludzi przez sportowców specjalizujących się w sportach ekstremalnych. O tym wszystkim szerzej opowiada Konrad Kijak.

Społeczna odpowiedzialność biznesu, zwana z angielska CSR [Corporate Social Responsibility] to idea, według której przedsiębiorstwa, firmy, spółki – takie jak choćby wasza funkcjonują w poszanowaniu dla środowiska, ale także współpracują z lokalnymi społecznościami, często je integrując i wspierając w różnych działaniach. Nie wszystkie firmy w Polsce budują swoją strategię przy zastosowaniu CSR. Wy jesteście chwalębnym przykładem.

Konrad Kijak (dyrektor ds. handlowych i administracyjnych Grupy Polmotor): – Uważamy, że jesteśmy dobrą, lojalną i przede wszystkim lokalną firmą. Jesteśmy od samego początku bardzo mocno związani ze Szczecinem i chcemy dobrze funkcjonować w opinii mieszkańców miasta. W biznesie spełniamy najwyższe standardy i wymagania jakie stawiają przed nami firmy, których autoryzację posiadamy. Wobec klientów zawsze gramy fair. Tak samo chcemy grać fair na niwie sportowej. Wspieramy sportowców w szeroki sposób. Widać nas na imprezach masowych i w małych salach. Pomagamy spełniać marzenia w osiąganiu kolejnych wyników. Chcielibyśmy być także dobrym przykładem dla innych firm, by podobnie jak my dostrzegały potrzeby lokalnych społeczności i się w nie angażowały. Czujemy się pionierami na szczecińskim rynku w takim podejściu do biznesu, ale mamy nadzieję, że za nami pójść inni.

Niemal równo rok temu nowowytbudowana szczecińska hala sportowa przystosowana do trenowania i gry w tenisa otrzymała nazwę KIA Polmotor Arena. Marka KIA od wielu lat zaangażowana jest we wspieranie tenisa, tego na najwyższym światowym poziomie. To chyba ułatwiło wam przekonać waszych zwierzchników do zaangażowania się w tenis szczeciński.



– To słuszne stwierdzenie, że KIA jest znaną marką na światowych arenach tenisowych. Jest m.in. głównym sponsorem wielkoszlemowego turnieju Australian Open, który rokrocznie otwiera sezon. Ale to wcale nie jest tak, że KIA to tylko tenis. Marka ta obecna jest i bardzo dobrze rozpoznawalna globalnie w świecie sportu. KIA była głównym partnerem tak ważnych imprez, jak piłkarskie mistrzostwa Europy. Jest partnerem motoryzacyjnym FIFA i UEFA. Sponsoruje mistrzostwa w koszykówce i jest partnerem imprez rajdowych w Polsce i nie tylko.

Toteż Nasza chęć zaangażowania się w szczeciński tenis dla naszych partnerów z KIA wcale ni była taka oczywista. Musieliśmy w wielogodzinnych rozmowach i dziesiątkach materiałów drukowanych przekonywać ich do tego, że ta dyscyplina sportu w Szczecinie ma duży potencjał rozwoju i warto na nią stawiać.

Nadanie hali tenisowej nazwy KIA Polmotora Arena, to dla was z jednej strony poniesiony koszt, który miasto i tak zapewniło, że przeznaczy na rozwój tenisa. Z drugiej jest to element promocji i prestiżu. Jeszcze tylko Netto Arena, najnowszy i największy obiekt sportowy Szczecina ma partnera tytularnego. Jednak podczas ceremonii podpisania umowy z miastem prezes Jan Przeplata wypowiedział ważne słowa: „Oprócz tego, że teraz hala będzie miała tę nazwę, to ponadto będzie-



Konrad Kijak Dyrektor ds. handlowych i administracji

my opiekowali się najmłodszymi tenisistami w szkółce, a także sponsorowali turnieje dla młodzieży i nie tylko”.

– Bo tak naprawdę nasza współpraca ze środowiskiem tenisowym Szczecina rozpoczęła się kilkanaście miesięcy przed tym wydarzeniem nadania nazwy hali. Rok wcześniej przekazaliśmy klubowi tenisowemu w użytkowanie samochód KIA Optima, po to by m.in. trenerzy mogli z młodymi zawodnikami jeździć na turnieje po Polsce i za granicę. Od tego momentu rozpoczęła się nasza przygoda z tenisem, która potem zaowocowała nadaniem nazwy hali oraz nawiązania stałej współpracy ze Szczecińskim Klubem Tenisowym i Szczecińską Akademią Tenisową. Za tym poszły kolejne działania wspierane przez nas, jak turnieje dla dzieci – zarówno o zasięgu lokalnym, jak i międzynarodowym, turnieje dla seniorów czy lekarzy, Szczeciński Dzień Tenisa i wiele innych imprez, w których braliśmy udział.

„Hala tenisowa jest pierwszym etapem przebudowy ośrodka, w którym odbywa się corocznie najważniejsza impreza sportowa w Szczecinie, turniej Pekao Szczecin Open. Chcemy, by ten ośrodek się zmieniał i rozwijał. Mamy w mieście tradycje tenisowe. Mamy swoich świetnych tenisistów, którzy stąd się wywodzą. Budujemy też tradycję pozyskiwania sponsorów dla naszych najnowszych obiektów do uprawiania sportu” – powiedział prezydent miasta Piotr Krzystek tuż po podpisaniu umowy z wami, jako tytularnym sponsorem KIA Polmotor Areny.

– Wierzę, że nasza współpraca z miastem będzie trwała i wieloletnia, a w tym czasie Szczecin i ten ośrodek stanie się jednym z najpiękniejszych centrów tenisowych w Europie. To miejsce z ogromnym potencjałem, a plany architektoniczne jego przebudowy są imponujące. Nowy kort centralny, korty z nawierzchniami ceglastymi i twardymi. Nowoczesne trybuny, restauracje i zaplecze dla zawodników. Byłem w wielu ośrodkach tenisowych w Europie, ale te wizje przekonują mnie, że będzie to jeden z najpiękniejszych obiektów do uprawiania tej dyscypliny sportu.

Ale Grupa Polmotor to nie tylko KIA i nie tylko tenis.

– Oczywiście. Staramy się, na miarę naszych możliwości, wspierać innych sportowców. Tych, którzy mają pasję i zaangażowanie. Od wielu lat współpracujemy z klubem golfowym w Binowie. Zapewniamy obsługę samochodową i jesteśmy obecnie na imprezach biegowych. Półmaratonie, który ma wieloletnią tradycję, a także maratonie, który w tym roku poprowadzą nasze samochody z napędem elektrycznym. W regionie współpracujemy przy Goleniowskiej Mili czy Przyszyckiej Szybkiej Dysze. Wspieraliśmy także ekstremalną wyprawę szczecińskiego teamu w Alpy, która składała się z ultramaratonu górskiego na dystansie 50 km na Gross Glockner w Austrii, gdzie suma przewyższeń wyniosła 6,5 km. Dwa dni później uczestnicy zdobywali górę Matterhorn we Włoszech jedną z najtrudniejszych tras. By na koniec przejść grani między Alpspitze a Zugspitze. Niesamowite zaparcie ludzi, którzy chcieli to osiągnąć. Uczestniczyłem z nimi w tej wyprawie

o nazwie Subaru Polmotor Team jestem w pełni podziw. Podobnie jak podziwiam sportowców z klubu głuchych Korona, których wspieramy na co dzień, m.in. przekazując sport i finansując wyprawy po sukcesy takie, jak chociażby 5 miejsce w piłkarskich Mistrzostwach Europy w Stuttgarcie.

Jak się mają ideały sportowe, do funkcjonowania na rynku motoryzacyjnym, gdzie obowiązują twarde i brutalne reguły sprzedaży i zysku?

– Uważam, że jako firma osiągnęliśmy sukces w biznesie. Mamy na koncie m.in. tytuł najlepiej sprzedającego diler w Polsce. Wykładnią naszych sukcesów jest rozwój firmy o kolejne salony i autoryzację kolejnych marek. Ale tak naprawdę, to sukcesem, którego nie widać, a my sobie go najbardziej cenimy, jest lojalność i zadowolenie klientów, którzy kiedyś kupili u nas auto, potem je serwisowali. Po latach kupili kolejne i wcale niekoniecznie tej samej marki, co poprzednie ale nadal w Polmotorze. To jest ten sukces, który nas najbardziej cieszy. My szanujemy klienta. Uznajemy, że tak jak w sporcie, który jest nam bliski, także w biznesie należy się kierować zasadami fair play. W naszej idei nie jest sprzedanie klientowi samochodu za wszelką cenę, który tak naprawdę nie będzie do niego dostosowany i jemu potrzebny. Doradzamy takie, które spełnią nasze oczekiwania. Dlatego klienci do nas wracają i nas szanują. Dlatego my osiągając sukces biznesowy staramy się nim dzielić ze społecznością, w której funkcjonujemy.

• Grupa Polmotor

Obecnie jest autoryzowanym przedstawicielem marek: Nissan, KIA, Subaru, Renault, Dacia oraz Isuzu. W tym roku firma obchodzi jubileusz 25-lecia, choć jej założyciele w branży motoryzacyjnej funkcjonowali dużo wcześniej.

Jako autoryzowany diler wprowadzili do Szczecina markę Nissan i od ówczesnego jest jej przedstawicielem w Zachodniopomorskiem spełniając rygorystyczne wymagania producenta dotyczące sprzedaży, obsługi klienta i serwisowania aut.

Pierwszy salon pod logiem Polmotor powstał przy ul. Struga (obecnie ul. Wisławy Szymborskiej) w 1994 r. Dziś w tym miejscu funkcjonuje salon samochodów używanych Superpewniak – oczywiście także należący do Grupy Polmotor. Wraz z rozwojem firmy powstawały kolejne, nowoczesne salony. W Szczecinie przy ul. Struga oraz Rondzie Hakena oraz w Koszalinie.

• Wydarzenia wsparte przez Grupę Polmotor

- 4-krotny partner motoryzacyjny Maratonie Szczecińskim z marką Subaru
- 2-krotny partner motoryzacyjny w Półmaratonie Szczecińskim z marką Nissan (w 2019 będzie po raz trzeci) obsługując bieg wyłącznie samochodami elektrycznymi
- udział w Pyrzycka Szybka Dycha – z marką Renault
- udział w Mila Goleniowska – z marką Renault, obsługa samochodem elektrycznym
- wsparcie oraz udział w Ekspedycji Polmotor Subaru Team która składała się na (w kolejności):
 - * ultramaraton na dystansie 50 km, po trudnej górze Grossglockner, zawodniczka zajęła 7 miejsce na 1200 biegaczy
 - * wejście na Górę Matterhorn od jej najtrudniejszej włoskiej części, niestety ze względu na warunki niemożliwe było zdobycie szczytu, ekipa zatrzymała się na prawie 4000 m n p m, co warto podkreślić do 3500 m n p m Kornad Kijak i Krzysztof Bratkowski (Grupa Polmotor) wchodzili razem z zawodnikami
 - * ostatnim elementem było przejście grani między Alpspitze a Zugspitze
- współpraca z SKSG Korona Szczecin, klub osób głuchych. Jego zawodnicy zdobyli między innymi: 5 miejsce w Lidze Mistrzów w piłkę nożną w Stuttgarcie, w którym otrzymali nagrodę Fair Play, a także złoto na Mistrzostwach Europy niesłyszących w Tampere, w Finlandii. Niedawno sekcja narciarska zajęła 3 miejsce w Mistrzostwach Polski w narciarstwie alpejskim
- partnerstwo podczas Szczecińskiego Mityngu Skoku o Tycze
- wieloletnie partnerstwo z Binowo Golf Club (m.in. jako partner Mistrzostw Klubowych)

Projekt Wspieramy Szczeciński Tenis:

- Szczeciński Dzień Tenisa
- Międzynarodowy Turniej Tenisa ITF Szczecin Indoors Seniors
- Gwiazdkowy Festyn Rodzinny
- Szczecińskie Warsztaty Tenisowe
- Mikołajkowy Turniej Tenisowy
- Szczeciński Dzień Tenisa
- VII Turniej Tenisowy Lekarzy
- Festiwal Tenisa
- KIA Polmotor Szczecin Open -międzynarodowy turniej tenisowy U14
- Tennis Europe U14



• KIA Polmotor Arena

Nazwa KIA Polmotor Arena ma obowiązywać do 2021 roku. Podpisanie umowy sponsorskiej pomiędzy Grupą Polmotor i Miastem Szczecin odbyło się w obecności prezesa Polskiego Związku Tenisowego Mirosława Skrzypczyńskiego.

„To ważny moment, bo jest to pierwszy obiekt tenisowy w Polsce, który będzie miał tytularnego sponsora. Znajac politykę KIA, chcemy nawiązać szerszą współpracę z tą firmą” – przyznał Skrzypczyński.

Na hali mieszczą się korty z twardą nawierzchnią.

Zarządcą obiektu od lutego tego roku jest konsorcjum Akademia Tenisowa Promasters i Szczeciński Klub Tenisowy. Nowoczesny obiekt tenisowy został zbudowany przez miasto za 8,5 mln zł.

Jeden procent, który wiele może

Najchętniej wspieramy organizacje, które zajmują się zdrowiem, dziećmi i ich rodzicami. Zdecydowanie mniej pieniędzy trafia do osób wykluczonych ze względów społeczno-ekonomicznych, ofiar wojen czy kataklizmów

SONIA MRZYGŁOCKA

Z roku na rok zwiększa się liczba osób, które przekazują swój 1 proc. W 2017 r. było ich 13,6 mln. Wyraźny wzrost nastąpił w ubiegłym roku, kie-

dy 1 proc. przekazało ponad 14,1 mln podatników. Zwiększyła się również pula pieniędzy, którymi się dzielą. Na konta organizacji w 2018 r. trafiło 761,3 mln zł, czyli prawie o 100 mln zł więcej niż rok wcześniej. Prawie połowa Polaków ciągle nie odprowadza jednego procentu.

Komu przekazać 1 procent?

Miasto Szczecin oraz szczecińskie organizacje pożytku publicznego już po raz szesnasty prowadzą akcję, która zachęca do pozostawienia swojego 1 proc. właśnie w Szczecinie. Kampania odbywa się pod hasłem „Przeznacz 1 proc. szczecińskim organizacjom”. Listę szczecińskich OPP można znaleźć na stronie www.1procent.szczecin.eu.

Można też zajrzeć na stronę pozytek.ngo.pl, gdzie znajdziemy organizacje uprawnione do przyjmo-

wania 1 proc. podatku z całej Polski; wyszukiwarka jest także na stronie www.finance.mf.gov.pl/pp/wyszukiwarki/wyszukiwarka-opp

Jak to zrobić?

• **Metoda pierwsza (nowa) – Twój e-PIT.** Żeby w ten sposób przekazać 1 proc., trzeba wejść na portal podatkowy Ministerstwa Finansów: www.podatki.gov.pl. To tam jest system Twój e-PIT. Zanim zaczniemy się rozliczać, musimy przygotować PESEL (albo NIP i datę urodzenia), kwotę przychodu z deklaracji za rok 2017, kwotę przychodu z PIT-11, który dostajemy od pracodawcy. Tyle potrzeba do zalogowania się.

Podatnik, aby zobaczyć swój PIT za rok 2018, musi jeszcze podać dodatkową informację z PIT za 2017 r., tj. kwotę nadpłaty lub kwotę podatku do zapłaty.

Można też zalogować się do systemu Twój e-PIT profilem zaufanym, czyli służącym do kontaktów z administracją. Ma go ponad dwa miliony Polaków. Profil najłatwiej jest założyć przez internet przez swoje konto w banku. Zajmuje to kilka minut. Do systemu Twój e-PIT logujemy się wówczas, używając danych logowania konta bankowego. Po zalogowaniu (i pod warunkiem że mamy nową wersję przeglądarki) widzimy swoje zeznanie podatkowe. Zaraz też w oczy rzuca się wielki napis: „Przeznacz 1 proc. podatku dla...”. Uzupełniamy więc organizację i wysyłamy zeznanie.

• **Metoda druga – e-Deklaracje** PIT można również wysłać fiskusowi przez internet. Jeśli ktoś rozlicza się ze specjalnego programu, za-

wyczaj ma on także przycisk „wyslij przez internet”, a gotowe zeznanie podatkowe pojawi się w specjalnym programie do rozliczeń z fiskusem – e-Deklaracje.

Tam też trzeba poprawić numer wybranej OPP, ponieważ system automatycznie wskazuje nam jakąś organizację, niekoniecznie tę, której chcemy przekazać nasze pieniądze. Później wystarczy podać kwotę przychodu za 2017 rok i to już właściwie koniec.

• Metoda trzecia – tradycyjna, czyli papier

W ten sposób nadal rozliczają się miliony Polaków. Jeśli chcemy przekazać 1 proc. podatku, to po prostu w odpowiedniej rubryce na papierowym Picie ręcznie wpisujemy wybraną organizację pożytku publicznego. •

zachodniopomorskie HOSPICJUM dla dzieci i dorosłych

podaruj naszym Podopiecznym swój 1%

KRS 0000 234513

OGŁOSZENIE PŁATNE

33897680

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny w Szczecinie, Al. Papieża Jana Pawła II 42U/9

www.tpd.szczecin.pl

PODARUJ 1% PODATKU

Towarzystwo Przyjaciół Dzieci Zachodniopomorski Oddział Regionalny

KRS 0000133561 1%

Nasze główne cele:

- ochrona i promowanie praw dziecka
- pomoc rodzicom w wykonywaniu zadań opiekuńczych i wychowawczych
- organizowanie opieki i pomocy dzieciom z rodzin:
 - ubogich, niepełnych, wielodzietnych
- zapobieganie umieszczaniu dzieci w pieczy zastępczej i domach dziecka (72 dzieci w 2018r.)
- powroty do rodzin naturalnych dzieci z pieczy zastępczej i domów dziecka (43 dzieci w 2018r.)
- udzielanie pomocy rehabilitacyjnej oraz zabiegowej i terapeutycznej dzieciom

Wiemy jak skutecznie pomagać, ale Ty możesz pomóc przeżyć większej liczbie dzieci „szczęśliwe dzieciństwo”

100-lecie Towarzystwa Przyjaciół Dzieci 1919-2019

Zmieniaj z nami dziecięcy świat na lepszy, zacznij od konkretów. Przekaż 1%!!

... Ty również możesz POMAGAĆ DZIECIOM !!!

OGŁOSZENIE PŁATNE

3389850

WSPIERAJ LUDZI MORZA

POMAGAMY OFIAROM WYPADKÓW I KATASTROF MORSKICH ORAZ ICH RODZINOM

PRZEDKAZ 1% PODATKU

opp 1%

KRS: 0000226719

WWW.FUNDACJALUDZIOMMORZA.PL

LUDZIOM MORZA FUNDACJA

OGŁOSZENIE PŁATNE

3389850

cojestgrane24

→ **SOBOTA, godz. 19** PERON 5

„RADAR” FISZA I EMADÉ W KLIMACIE LAT 80.

TOMASZ KOWALEWICZ

Na przestrzeni ostatnich kilkunastu lat Fisz i Emadé mieli okazję sprawdzić się w różnych konfiguracjach. Niemal za każdym razem spod ich rąk dostawaliśmy piosenki, wobec których nie można było przejść obojętnie. Podobnie jest z utworami z ich najnowszej płyty, zatytułowanej „Radar”.

Tym razem artyści sięgają do muzycznego tygła lat 80., inspirować się muzyką disco, ale też rockiem - zarówno klasyczną amerykańską, jak i krautrockiem. Znajdziemy tu utrzymane w klimacie dla lat 80. bity, mocne rockowe solo i syntezatorowe dźwięki.

- Chociaż trudno mi określić gatunek muzyki, którą dzisiaj tworzymy,

MATERIAŁ PRASOWY



Piotr „Emadé” Waglewski i Bartek „Fisz” Waglewski

to nie ma wątpliwości, że nie brzmiałyby tak, a być może w ogóle nie byłoby nas na scenie muzycznej, gdyby nie hip-hop lat 90. - tłumaczy Fisz.

Debiutancki album Fisz „Polepione dźwięki” dziś wydaje się być już pozycją kultową. Wydany w 2000 r. krążek przyniósł ożywe rymy na klasycznych bitach przygotowanych przez Emadé. To był dopiero początek ich artystycznej drogi. Z czasem zaczęli coraz odważniej sięgać po nowe środki wyrazu, odchodząc od hip-hopu na rzecz nowych brzmień.

W międzyczasie Emadé zaangażował się w kooperację z O.S.T.R.-em, a Fisz szukał inspiracji u boku Enve'e'go. Ich braterskie drogi jednak cały czas się krzyżowały, a my byliśmy świadkami powstawania coraz to nowych projektów, jak Kim Nowak, w którym bracia postanowili dać upust swoim gitarowym fascynacjom.

Na swoim konczie mają też płytę nagraną z Wojciechem Waglewskim.

Fisz Emadé Tworzywo jako pierwsi na tak wysokim poziomie wprowadzili w polskim hip-hopie tzw. miękkie brzmienia i teksty, nawiązując swego czasu do klimatów Native Tongues. W ciągu 18 lat wydali kilkanaście płyt utrzymanych w stylistyce hiphopowej lub okolohiphopowo-eklektycznej. Ich płyta „Mamut”, wydana w 2014 r., to jedno z największych dokonań zespołu. Uznana przez wielu dziennikarzy muzycznych za album roku uzyskała status platynowej płyty, została również laureatem Fryderyka 2015 w kategorii album roku elektronika/indie/alternatywa. 🌟

→ Koncert **W SOBOTĘ 30 marca**, klub Peron 5. Bilety w cenie 79-89 zł.

WIEŚCI Z MUZYKI

SYMFONIA NR 2 GUSTAVA MAHLERA

→ **PIĄTEK, godz. 19**

Podtytuł II Symfonii c-moll Gustava Mahlera – „Zmartwychwstanie” (Auferstehung) – przywołać może skojarzenia ze świętami Wielkanocy, jednak to nie inspiracje religijne stały się powodem powstania dzieła. Program, opracowywany kilkakrotnie przez kompozytora, nawiązuje do osobistych rozważań muzyka na temat życia po śmierci. Soliści: Iwona Sobotka – sopran, Marianne Beate Kielland – mezzosopran. Filharmonia w Szczecinie, bilety 25-55 zł

DEZERTER

→ **PIĄTEK, godz. 21**

Jeden z najważniejszych zespołów na polskiej scenie rockowej. „Wciąż mają kły, mają pazury, a ich koncerty to 100 proc. duszy. Możemy liczyć na wystęchanie przekrojowego seta z najbardziej znanymi utworami grupy, ale nie liczcie na taryfę ulgową lub wieczerek wspominkowy” – zapowiadają organizatorzy. Peron 5, bilety 40 zł, otwarcie drzwi o 19

YELLOW HORSE

→ **PIĄTEK, godz. 21**

Trio akustyczne, które nawiązuje głównie do niezwykle klimatycznej muzyki lat 60., 70. i 80. Ich aranżacje to połączenie southern rocka, teksańskiego country i rock'n'rolla, z domieszką rodzimych, bieszczadzkich brzmień. Free Blues Club, bilety 35 zł (10 zł dla uczniów i studentów)

STARÉ DOBRE MAŁŻEŃSTWO

→ **SOBOTA, godz. 18**

Najbardziej rozpoznawalny zespół z kręgu piosenki poetyckiej i ballady folkowej w Polsce, od przeszło trzech dekad prowadzony przez Krzysztofa Myszkowskiego – charyzmatycznego pieśniarza, kompozytora i autora o studenckim rodowodzie. Podczas koncertu usłyszycie największe przeboje SDM

oraz piosenki z ostatniej płyty, zatytułowanej „Bliźny czasu”. Filharmonia w Szczecinie, bilety wyprzedane

PERFECT

→ **SOBOTA, godz. 19**

Działają już niemal 40 lat, a na konczie mają takie przeboje, jak „Nie płacz Ewka”, „Chcemy być sobą”, „Ale wkoło jest wesoło”, czy „Niewiele ci mogę dać”. Koncert z gościnnym udziałem Patrycji Markowskiej. Netto Arena, bilety 89-119 zł

KSU

→ **SOBOTA, godz. 19**

Legenda polskiego punk rocka (grają od 1977 roku) przyjeżdża do Szczecina po raz pierwszy od 11 lat. Jako support zagra szczeciński zespół rockowy Kapitan Stereo. Klub Delta, bilety 50-60 zł (wejście od godz. 18, KSU zagra o 20)

MATERIAL GIRLS

→ **SOBOTA, godz. 19.**

Wyobraźcie sobie muzyczny seans spirytystyczny przywołujący duchy legendarnego nowojorskiego klubu CBGB i Andy'ego Warhola. No Wave, do którego sięga amerykańska formacja Material Girls, była krótkotrwałą awangardową sceną muzyczno-artystyczną, która pojawiła się pod koniec lat 70. w Nowym Jorku. Reagując na użycie punkrockowych stereotypów w stylu rock'n'rolla, muzycy No Wave eksperymentowali z hałasem, dysonansem i atonalnością, a także z różnymi gatunkami nierockowymi, w tym free jazzem i funkiem, często odzwierciedlając abrazyjny, konfrontacyjny i nihilistyczny światopogląd – czytamy w zapowiedzi wydarzenia. W pierwszej części koncertu wystąpi Artur Majewski, jeden z najciekawszych i najbardziej uznanych trebaczy polskiej sceny improwizowanej. Teatr Mały, bilety 20 zł

WIOSENNE KONCERTY GITAROWE

→ **Od SOBOTY do 7 kwietnia**

Cykl zainauguruje w sobotę o godz. 18 występ Duo Melis (hiszpańska gitarzystka Susana Prieto i grecki gitarzysta Alexis Muzurakis). Ich repertuar obejmuje dzieła od epoki baroku aż po muzykę Astora Piazzolli, Alberto Ginasteri czy Leo Brouwera, jak również koncerty na dwie gitary Rodrigo, Castelnuovo-Tedesco, Dyensa, Brouwera i Vivaldiego.

KAMIL GOZDAN / AGENCJA GAZETA



KSU w sobotę w klubie Delta

nią: Julia Przybylska (saksofon), Ewa Kuźmińska (kontrabas), Klaudia Kunc (perkusja), Marta Wołczycka (gitara), Joanna Kraszewska (wiolonczela), Krzysztof Baranowski (kierownik muzyczny, pianista). Stara Rzeźnia, bilety 55 zł

MIKROMUSIC

→ **NIEDZIELA, godz. 17 i 20**

Polski zespół grający muzykę określaną jako avant pop lub art pop. W ich twórczości słychać inspiracje słowiańskim folkiem, jazzem, rockiem i elektroniką. Koncert akustyczny w ramach cyklu „Blackout w Radiu Szczecin”. Studio S1 Radia Szczecin, bilety 69 zł

GOLEC UORKIESTRA

→ **NIEDZIELA, godz. 18**

Jubileuszowy koncert z okazji XX-lecia działalności zespołu. Podczas występu nie zabraknie największych hitów, jak „Ściernisko”, „Stodycze” czy „Pędzą konie”. Wystąpią także goście: Bedoes oraz Zespół Pieśni i Tańca Szczecinianie. Netto Arena, bilety 29-119 zł

MEMBRA JESU NOSTRI

→ **NIEDZIELA, godz. 19**

Jedno z najbardziej znaczących dzieł Dietricha Buxtehude wykona zespół Concerto Melante, którego trzon stanowią muzycy Berliner Philharmoniker. Kantata Membra Jesu Nostri uznawana jest za pierwsze luteranjskie oratorium. Siedem części utworu opisuje oratorium ran Chrystusa na krzyżu. Słyszac tak mistyczną muzykę, możemy łatwo wyobrazić sobie pasyjne misterium w potężnym kościele Mariackim w Lubecie. Choć dziś ciężko w to uwierzyć, tych utworów na koncertach słuchało na żywo po kilka tysięcy osób – czytamy w zapowiedzi wydarzenia. W programie koncertu także utwory Dietricha Beckera (Sonata a 4 e-moll na dwoje skrzypiec, dwie viole da gamba i basso continuo) oraz Nicolausa Bruhnsa (Madrygał a-moll Hemmet eure Tränenflut). Filharmonia, bilety 25-35 zł

MICHAŁ SZPAK

→ **PONIEDZIAŁEK, godz. 19**

Finalista programu „X Factor” i juror „The Voice of Poland” z koncertem w ramach trasy „Dreamer Tour”. Filharmonia w Szczecinie, bilety 110-135 zł

NAJPIĘKNIEJSZE PIOSENKI LATYŃOSKIE

→ **PONIEDZIAŁEK, godz. 19**

Gwiazdą wieczoru będzie Jorge Luis Valcarcel Gregorio – pochodzący z Kuby perkusista, profesor nadzwyczajny w Akademii Sztuki oraz solista Filharmonii im. Mieczysława Karłowicza w Szczecinie. Lulu Club, bilety 50 zł

INSPEKTOR JASS NA TROPIE

→ **PONIEDZIAŁEK, godz. 20**

Gość specjalny – Mateusz Prygoń; absolwent Wydziału Jazzowego Uniwersytetu Zielonogórskiego i Akademii Muzycznej w Katowicach, w klasie saksofonu i fletu. Występował na scenach m.in. z takimi artystami, jak Stanisław Soyka, Zbigniew Wodecki, Marek Torzewski, Gregory Porter. DK 13 Muz, wstęp wolny

MICHAŁ FRANCUZ

→ **WTOREK, godz. 19**

Pochodzący ze Szczecina pianista, obecnie związany Akademią Muzyczną w Poznaniu, recital rozpocznie od Jana Sebastiana Bacha i jego II partity c-moll BWV 826. Następnie melomani usłyszą „La Valse” Maurice’a Ravela, osobisty hołd złożony formie walca i jego najsłynniejszemu twórcy Johannowi Straussowi II. Będą także utwory Siergieja Rachmaninowa (Preludium nr 4 D-dur op. 23), Ferencza Liszta (walc z opery „Faust”) i Chopina (Sonata b-moll op. 35). Filharmonia w Szczecinie, bilety 25-35 zł

SHIVA FESHAREKI

→ **CZWARTEK, godz. 19**

Eksperymentalna kompozytorka, prezenterka radiowa i turntablistka. W jej twórczości świat muzyki klubowej przenika do świata klasycznej kompozycji. Swoje mikserskie umiejętności Feshareki wykorzystała m.in. w projekcie mającym na celu odtworzenie i prawykonanie odkrytego po 70 latach utworu „Still Point” brytyjskiej kompozytorki i producentki Daphne Oram – kompozycji napisanej oryginalnie na gramofony, podwójną orkiestrę i pięć mikrofonów. W Szczecinie zaprezentuje kompozycje przygotowane na zamówienie Filharmonii. Filharmonia w Szczecinie, bilety 30-40 zł

CO JEST GRANE 24

→ **PIĄTEK, godz. 19.30** W MALARNI

JUDASZAWEL



ZUZANNA KOT

Stawiane w tej sztuce pytania są dla ludzi, którzy poważnie traktują swoją duchowość i którzy są gotowi sami szukać na nie odpowiedzi, nie zadowolając się „gotowcami”

„Autorzy spektaklu pozwalają sobie na wiele spekulacji natury filozoficznej, historycznej, teologicznej i astrologicznej. W treści utworu zostały wykorzystane fragmenty Nowego Testamentu w zestawieniu ze współczesnymi dialogami i efektami improwizacji. Osoby o wyjątkowo obraźliwych uczuciach religijnych, które ciężko znoszą naruszanie dogmatów i kano-

nu, być może nie powinny wystawiać swojej wiary na próbę konfrontacji. Jeśli dołączasz do nas, to znaczy, że godzisz się na oglądanie zabawy narracjami, żonglerkę symbolami, które będziemy podrzucać bez strachu, lecz w dobrej wierze” - czytamy w zapowiedzi najnowszego spektaklu Teatru Współczesnego w Szczecinie.

Scenariusz i reżyseria - Bartosz Żurowski, występują: Magdalena Myszkiewicz, Beata Zygarlicka, Robert Gondek, Michał Lewandowski, Maciej Litkowski, Jacek Piątkowski.

→ Premiera w Malarni w piątek o godz. 19.30, bilety: 50 zł (premiera), kolejne spektakle w sobotę i niedzielę o godz. 19 (bilety 26-35 zł).

TEATRY

Opera na Zamku

ul. Korsarzy 34, 91 434 81 01

PROCES. SOB. 19, NIEDZ. 18, BILETY: 25-65 ZŁ

Stara Rzeźnia

ul. Wendy 14, tel. 91 822 84 08

WSZYSTKO O MĘCZYZNACH. PT., GODZ. 17 I 20; ŚR. 17

Teatr Kameralny

Brama Portowa 5, 604 245 299

OD A DO Z, CZYLI OD ANDRZEJA DO ZAORSKIEGO. SOB. 21 (PREMIERA), BILETY: 25 ZŁ

Teatr Kana

pl. Piotra i Pawła 4/5, 91 433 03 88

GĘSTOŚĆ ZALUDNIENIA. SOB. 19, NIEDZ. 17, BILETY: 25 I 30 ZŁ

TO BYŁY AKACJE. CZW. 18, BILETY: 10 ZŁ

Teatr Lalek Pleciuga

pl. Teatralny 1, 91 433 58 04

BAJKA O SZCZĘŚCIU. PT. 10, NIEDZ. 11, BILETY: 18-34 ZŁ

PRZEBIERANKI. SOB. 15, 16, BILETY: 18-34 ZŁ

ZUZU I LULU. WT.-CZW. 9.30, 11, BILETY: 18-34 ZŁ

Teatr Polski

ul. Swarzędzka 5, 91 433 66 66

DUŻA SCENA

WARIACJE TISCHNEROWSKIE. PT.-SOB. 19, NIEDZ. 16, BILETY: 30-40 ZŁ

PRZEDSTAWIENIE „HAMLETA” WE WSI GŁUCHA DOLNA. CZW. 19, BILETY: 30-40 ZŁ

MAŁA SCENA

MAYDAY. NIEDZ. 19, WT.-ŚR. 19, BILETY: 30 I 40 ZŁ

CZARNY KOT RUDY

UWIEDZIONA CHILI SHOW OLGII ADAMSKIEJ. PT.-SOB. 21.30, BILETY: 50 ZŁ

SCENA NA ŁASZTOWNI

ZŁOTE POINTY 2019. ŚR.-CZW. 17

Teatr Rozmaitości GWITAJCIE

al. Bohaterów Warszawy 15-16, 501 126 414, 502 478 911

MORSKIE GADKI MAŁEJ PIRATKI. SOB. 11, 16; BILETY: 15 ZŁ

Teatr Współczesny

ul. Wały Chrobrego 3, 91 489 23 23

DUŻA SCENA

PRZYSZEDŁ MĘCZYŻNA DO KOBIETY. PT.-NIEDZ. 19.30, BILETY: 26-35 ZŁ

ANIA Z ZIELONEGO WZGÓRZA. ŚR.-CZW. 11, BILETY: 26-35 ZŁ

MAŁA SCENA MALARNIA

JUDASZAWEL. PT. 19 (PREMIERA), SOB.-NIEDZ. 19, WT.-CZW. 19; BILETY: 50 ZŁ (PREMIERA), 26-35 ZŁ

→ **W PIĄTEK** W MUZEUM NARODOWYM

AMAZOŃSKA NOC

ZUZANNA KOT

Tylko do końca marca oglądać można wystawę „Inspirowani naturą. Rękodzieło Indian Amazonii. W hołdzie Borysowi Malkinowi”. Pożegnanie z ekspozycją zapowiada się wyjątkowo.

W programie piątkowej „Amazońskiej nocy” między innymi: projekcje filmowe, wykład, koncert gitarowy, konkurs z nagrodami. Przez cały wieczór potrwają warsztaty leżenia w hamaku, będzie można spróbować amazońskich kaw i innych południowoamerykańskich przysmaków. Dla najmłodszych powstanie strefa edukacyjna z kreatywnymi grami i zabawami. Do tego muzealne wydawnictwa poświęcone kulturze pozaeuropejskiej oraz pamiątki z wystaw w promocyjnych cenach.

PROGRAM WYDARZENIA:

Godz. 18 – projekcja filmu „Nowoczesna dżungla” (reż. Charles Fairbanks, Meksyk 2016); **godz. 19.15** – „Kauzba w dżungli w rytmach bossa novy”; **godz. 20** – oprowadzanie kuratorskie po wystawie „Inspirowani naturą. Rękodzieło Indian Amazonii”; **godz. 21** – konkurs z nagrodami: tarcie manioku na czas; **godz. 21.30** – wykład dra Filipa Rogalskiego „Amazońskie noce, amazońskie spania – etnograficzny nokturn z badań terenowych u ludu Arabela”; **godz. 22.30** – projekcja filmów: „Kłątwa obfitości” (reż. Ewa Ewart, Polska 2018), oraz „Kogo niszczy wojna z koką” (reż. Josh Dautoff, USA 2009).

→ Wszystkie wydarzenia będą odbywać się na pierwszym piętrze gmachu przy Wałach Chrobrego; wstęp wolny

WIEŚCI Z MIASTA

WOLIN W OKRESIE WIKINGÓW

→ **PIĄTEK, godz. 16**

Wikingowie znani byli w Europie nie tylko z brutalnych podbojów, ale i wypraw handlowych, jak również osiedleńców. Dzięki niezwykle mobilności dotarli z Europy do Ameryki Północnej, a także Azji. Obecni byli również m.in. na Rusi, w Anglii, Francji i we Włoszech. Na dzisiejszych polskich ziemiach osiedlili się w Truso nieopodal Elbląga oraz na wyspie Wolin. O ich historii i obyczajach opowie dr Jordan Siemianowski, opiekun Koła Naukowego Viking działającego przy Katedrze Skandynawistyki na Wydziale Filologicznym US. DK 13 Muz, wstęp wolny

ALAN SASINOWSKI

→ **PIĄTEK, godz. 18**

Spotkanie ze szczecińskim autorem Alanem Sasinowskim, którego najnowsza książka „Wysokie chmury” (Wydawnictwo Świat Książki) ukazała się na początku roku. Empik Kaskada, wstęp wolny

OD PASCHY DO WIELKIEJNOCY

→ **PIĄTEK, godz. 18.30**

Wieczór z degustacją kuchni żydowskiej. Program: podróż po historii Izraela i tradycji święta Paschy – prowadzenie i narracja Kazimierz Barczuk; muzyka klezmerska na żywo; specjalne menu z potrawami kuchni żydowskiej i wina. Restauracja Stara Rzeźnia, bilety 60 zł

JA, PRZYJACIEL

→ **SOBOTA I NIEDZIELA, godz. 14**

Premierowy spektakl Małego Teatru Tańca dla dzieci od 3 lat. Tym razem uczestnicy poszukają odpowiedzi na pytania, czym jest przyjaźń i kim jest przyjaciel. Reżyseria i choreografia Krzysztof Lubka, udział dziecka w spektaklu możliwy jest wyłącznie w obecności opiekuna. DK 13 Muz, bilety: dziecko 5 zł, dorosły 10 zł

WIOSENNE SPOTKANIE

→ **SOBOTA, godz. 18**

Wydarzenie w ramach Salonu Artystycznego Seniorów. Zaprezentują się: Kabaret „Dwudziestolatek”, chór żeński Kanon z Uniwersytetu Trzeciego

go Wieku w Szczecinie oraz grupa teatralna ARA Melpomena z Uniwersytetu Trzeciego Wieku ze Szczecina Prawobrzeża. DK 13 Muz, wstęp wolny

MAGICZNY WIECZÓR KABARETOWY „PRIMA APRILIS”

→ **NIEDZIELA, godz. 17**

Pokaz szczecińskich iluzjonistów. Wszystko podane w lekkim żartobliwym stylu z dużą dawką tajemnicy i niespodzianki. DK 13 Muz, bilety: 20-35 zł

OTWARCIE TARASU MUZEUM NARODOWEGO

→ **WTOREK, od godz. 10**

Znów będzie można podziwiać piękne widoki ze szczytu gmachu MN przy Wałach Chrobrego – trzeba tylko pokonać 230 schodów. Wieża z tarasem widokowym Muzeum Narodowego w Szczecinie czynna jest we wtorek, środę, czwartek i sobotę od 10 do 18; w piątek i niedzielę od 10 do 16. Bilety: normalny 8 zł, ulgowy 5 zł, grupowy 4 zł/os. (grupa min. 10 osób).

ZAMKOWY GWIAZDOZBIÓR

→ **WTOREK, godz. 19**

Gościem będzie Marcin Kydryński – radiowiec, wędrowiec, fotograf, producent płytowy, organizator koncertów i festiwalu, twórca „Siesty” w radiowej Trójce. Prowadzenie: Konrad Wojtyła z Polskiego Radia Szczecin – poeta, dziennikarz, krytyk literacki. Zamek, Hol Wschodni, bilety: 30 zł

ZAMKOWE GAWĘDY HISTORYCZNE

→ **CZWARTEK, godz. 17**

Temat spotkania brzmi: Leonard Borkowicz: niezależny administrator Pomorza Zachodniego czy pryncypialny funkcyjnariusz partyjny? Prelegentka: Katarzyna Rembacka. Zamek, Sala Literacka, bilet 5 zł

O RZEŹNIKU Z NIEBUSZEWA

→ **CZWARTEK, godz. 19**

Spotkanie z Jarosławem Błahym, autorem zbioru opowiadań „Rzeźnik z Niebuszewa”. „Autor obsesyjnie powraca do szczecińskiej dzielnicy Niebuszewo, miejsca okrytego złą sławą i nieustannie pobudzającego wyobraźnię mieszkańców miasta. W książce nierzadko występują prozaizmy i ostre wulgaryzmy, ale są one konieczne, albowiem tylko w taki sposób można wiarygodnie oddać język ludzi z nizin społecznych oraz bunt wobec patologicznej rzeczywistości” – czytamy w zapowiedzi wydarzenia. DK 13 Muz, wstęp wolny



CO JEST GRANE 24

PRZEDSZKOLANKA

POD PATRONATEM
CO JEST GRANE 24

★★★★★

USA 2018 (The Kindergarten Teacher)
Reż. Sara Colangelo. Aktorzy:
Maggie Gyllenhaal, Parker Sevak,
Gael Garcia Bernal

Dramat psychologiczny.
Przedszkolanka odkrywa talent
poetycki u jednego ze swoich
podopiecznych i jest gotowa zrobić
wszystko, aby się nie zmarnował.

Lisa jest przedszkolanką z 20-letnim
stażem, sumienną i oddaną swojej pra-
cy, ale mającą też niespełnione aspira-
cje artystyczne. Píše wiersze, chodzi
nawet na wieczorowy kurs poezji, ale
jej utwory są w najlepszym razie prze-
ciętne, z czego zdaje sobie sprawę.
Chciałaby też, aby jej dom oddychał in-
telektualną atmosferą, ale mąż jest czło-
wiekiem zwyczajnym i prozaicznym
(choć dzielnie wspierającym jej po-



Maggie Gyllenhaal

etycką pasję), a dzieci - normalnymi na-
stolatkami, nieprzejawiającymi naj-
mniejszego zainteresowania sztuką.
Więc gdy odkrywa, że jeden z jej pod-
opiecznych, 5-letni Jimmy, przejawia
autentyczny poetycki talent, postana-
wia otoczyć go troskliwą opieką.

„Przedszkolanka” - remake izraels-
kiego filmu pod tym samym tytu-
łem - w pierwszej chwili wydaje się

być oskarżeniem współczesnego spo-
łeczeństwa, mającego za nic tzw. wy-
sze wartości artystyczne, prowadzą-
cego życie bezmyślne, trywialne i po-
zbawione duchowego wymiaru. Lisa
miałaby zaś być szlachetną idealist-
ką, amerykańską „silaczką”, walczą-
cą o to, by zapewnić poezji należyte
jej miejsce w tym nieczułym, zmate-
rializowanym świecie. Oczywiście in-

tencje Lisy nie są bezinteresowne
- chłopiec wszak zaspokaja jej własne
niezrealizowane ambicje - ale trudno
ich nie pochwalać. Zapowiada się film
tyleż słuszny, co naiwny.

Na szczęście nasze pierwotne ocze-
kiwania zostają szybko zanegowane.
Dbałość przedszkolanki o rozwój ta-
lentu chłopca i obawa, aby mały ge-
niusz się nie zmarnował, nabierają

obsesyjnego charakteru, a jej poczy-
nania stają się coraz bardziej nerwo-
we i niepokojące (momentami zresz-
tą przekraczając granice psycholo-
gicznego prawdopodobieństwa). Ro-
bi się coraz mroczniej, a film, który
zaczyna się jak pochwała poezji, koń-
czy się w atmosferze thrilleru.

„Przedszkolanka” jest „małym”
filmem - skromnym, kameralnym,
niskobudżetowym. Nieco zbyt jed-
nokierunkowym, ale z drugiej stro-
ny otwierającym szerokie pole po-
pisu dla grającej tytułową rolę i nie-
opuszczającej praktycznie ekranu
Maggie Gyllenhaal. To jej życiowa ro-
la - jeśli w ewolucji Lisy są drobne po-
tknięcia, to wina scenariusza, nie ak-
torki. Mnie najbardziej podobała się
niejednoznaczność filmu, ambiwa-
lentny stosunek reżyserki do wy-
kreowanej przez siebie postaci. Koń-
cowa kwestia Jimmy’ego oddaje jej
sprawiedliwość i w pewnym sensie
ostatnie słowo należy tu do Lisy. ★

PAWEŁ MOSSAKOWSKI

REPERTUAR KIN

SZCZECIN

HELIOS

Bolesława Krzywoustego 9/10,
tel. 914851236

Całe szczęście (138) sob.-czw. 10.45; **Chłopiec z burzy** (99) dubbing pt. 9.30; **Ciemno, prawie noc** (114) codz. 19.15, 21.45; **Dumbo** (115) dubbing pt. 10.30, 15.30, 18.20; sob.-czw. 10.30, 15.30, 18; 3D dubbing codz. 13; **Free Solo: ekstremalna wspinaczka** (100) pon. 18.30; **Kapitan Marvel** (124) pt. 18, 20.40; sob. 14, 20.30; niedz., wt. 17.30, 20.30; pon., czw. 16.30, 20.30; śr. 20.30; dubbing pt., wt.-śr. 11.15, 14; sob.-niedz., czw. 11.15; pon. 11, 13.45; **Kultura Dostępna: Eter** (117) czw. 13, 18; **Kurier** (100) pt. 13.30, 16.45, 20.45; sob.-niedz., wt. 12.40, 16.45, 20.15; pon. 12.40, 20; śr. 12.40, 16.45, 20; czw. 14, 20.15; **Miłość i Miłosierdzie** (90) pt. 16.10; sob.-czw. 16; **Mój piękny syn** (111) pt. 11; **Przemysłnik** (116) śr. 18.30; **Shazam!** (132) sob. 17.30; dubbing niedz. 14; **To my** pt.-niedz., wt., czw. 13.20, 18.30, 21; pon., śr. 13.20, 17.30, 20.45; **Władcy Przrygód. Stąd do Oblivio** (101) pt. 10.15, 16; sob.-śr. 10.15, 15.10; czw. 10.15, 15.20;

HELIOS OUTLET PARK

Andrzeja Struga 42, tel. 918106760

Całe szczęście (138) pt., wt. 15.10, 20; sob.-niedz. 20.15; pon., śr. 15.10, 20.20; czw. 15.20, 20.10; **Ciemno, prawie noc** (114) codz. 16.45, 19.15, 21.45; **Corgi, psiak Królowej** (90) dubbing pt.-pon., śr. 14.40; czw. 10, 14.30; **Dumbo** (115) dubbing pt.-pon., śr.-czw. 10.30, 11.40, 14.20, 15.30, 17, 18; wt. 10.55, 14.20, 15.30, 17, 18; 3D dubbing pt.-pon., śr. 13; **Free Solo: ekstremalna wspinaczka** (100) pon. 18.30; **Kapitan Marvel** (124) pt., pon.-wt. 12, 14.45, 20.30; sob.-niedz. 12, 14.50, 20.30; śr. 20.30; czw. 12, 15.10, 20.30; dubbing pt.-śr. 10.45, 17.30; czw. 10.45, 19; **Kultura Dostępna: Eter** (117) czw. 13, 18; **Kurier** (100) pt., pon., śr. 10.15, 13.30, 16.20, 19, 21.30; sob.-niedz. 10.15, 16.20, 19, 21.30; wt. 9.30, 10.15, 13.30, 16.20, 19, 21.30; czw. 13.30, 16.20, 18, 21.45; **Miłość i Miłosierdzie** (90) pt.-pon., śr.-czw. 12.15, 19.30; wt. 19.30; **O psie, który wrócił do domu** (96) dubbing czw. 9.30; **Przemysłnik** (116) pt., wt. 20.15; sob.-niedz. 20.45; pon., śr. 20.10; czw. 20; **Robaczki z zaginionej dżungli** (92) dubbing pt.-niedz., wt.-śr. 12.50; pon. 10, 12.50; **Shazam!** (132) sob. 17.45; niedz. 13.30; dubbing sob. 13.30; niedz. 17.45; **To my** pt.-niedz. 11, 16, 18.30, 21; pon. 11, 16, 17.45, 20.40; wt. 11.30, 16, 18.30, 21; śr. 16, 17.45, 20.40; czw. 16, 18.30, 21; **Ułaskawienie** (100) śr. 18.30; **Władcy Przrygód. Stąd do Oblivio** (101) pt. 10, 13.50, 17.40; sob.-niedz. 10, 13.40, 15.10; pon. 10, 13.50, 17.40; wt. 14, 17.40; śr.-czw. 10;

KINO ZAMEK – ZAMEK KSIĄŻĄT POMORSKICH

Korsarzy 34, tel. 914883212

Bohemian Rhapsody (135) czw. 16.30; **Kafarnaum** (121) pt. 19; sob.-niedz. 17; **Legó przrygoda 2** (106) pt. 17; sob.-niedz. 15; **Pasporty Paragwaju** (60) śr. 17; **Roma** (135) czw. 19; **Vice** sob.-niedz. 19.15;

MULTIKINO

Al. Wyzwolenia 18-20, tel. 918864824

Całe szczęście (138) pt. 16.30, 21.15; sob. 12.30; wt.-śr. 21.15; czw. 15.15; **Ciemno, prawie noc** (114) pt. 13.25, 18.40, 21.15; sob., czw. 13.25, 18.50, 21.20; niedz., wt.-śr. 13.25, 19.05, 21.35; pon. 13.25, 18.50, 21.15; **Corgi, psiak Królowej** (90) dubbing pt. 10.30, 12.30, 14.30, 16.30; sob. 10.45, 12.45, 14.45; niedz., wt.-śr. 11.05, 13.05, 15.05, 17.05; pon. 11.05, 11.45, 13.05, 15.05; czw. 10.45, 12.45, 14.45, 16.45; **Dumbo** (115) dubbing pt. 10, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30; sob. 10, 10.30, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30; niedz.-wt., czw. 10, 11, 12.30, 13.30, 15, 16, 17.30, 18.30; śr. 10.15, 11, 12.45, 13.30, 15.15, 16, 17.45, 18.30; **Green Book** (130) pt. 12.15, 21.05; sob., pon.-czw. 12.30, 16, 20.50; niedz. 12.30, 15.50, 20.50; **Jak wytresować smoka 3** (104) dubbing pt. 11, 12.40, 16.10; sob., śr.-czw. 11, 15.55; niedz.-wt. 11, 12.40, 15.55; **Kapitan Marvel** (124) pt. 13.30, 19.30; sob.-czw. 15.20, 20.10; dubbing pt. 10.50, 16.30, 18; sob.-niedz., wt.-czw. 11.40, 18; pon. 18; **Kobiety mafii 2** (138) pt. 15, 20.40; sob. 14.20, 17.15; niedz.-czw. 14.20, 17.15, 20.40; **Kurier** (100) pt., pon.-wt. 10.10, 15.10, 17.50, 20.20; sob. 10, 17.50, 20.20; niedz. 10.10, 17.50, 20.55; śr. 15.10, 17.50, 20.20; czw. 10, 12.30, 17.50, 20.20; **Legó przrygoda 2** (106) dubbing codz. 10.50; **Miłość i Miłosierdzie** (90) pt. 12.30, 18.55;

sob. 13.35; niedz. 12.20, 18.35; pon. 12.20, 17.05; wt.-śr. 12.20, 18.50; czw. 12.20; **Multikino VR Niesamowite doświadczenia** (1) pt., śr.-czw. 18.30, 20.10; sob.-niedz. 12, 14.30, 17, 18.10, 19.40; **Multikino VR: Ekstremalne przeżycia** (15) pt., śr.-czw. 19; sob.-niedz. 15.10, 19.10; **Multikino VR: The best of VR** (18) pt., śr.-czw. 17.20, 20.40; sob.-niedz. 12.40, 13.50, 15.50, 17.40, 20.20; **Multikino VR: Thrillery** (17) sob.-niedz. 21; **Multikino VR: VR na krańcach świata** (21) pt., śr.-czw. 18, 19.40; sob.-niedz. 13.20, 16.30, 18.40; **National Theatre: Antoniusz i Kleopatra** (220) czw. 19; **Przemysłnik** (116) pt., pon.-wt., czw. 14.50, 17.30, 20.20; **Robaczki z zaginionej dżungli** (92) dubbing sob.-pon. 10.20; **Shazam!** (132) sob.-niedz. 20; dubbing sob.-niedz. 15; **The Metropolitan Opera: Walkiria** (295) sob. 17; **To my** pt. 13.25, 18.30, 21; sob. 12.20, 18.15, 21; niedz. 13.15, 18.15, 21; pon.-czw. 13.25, 18.15, 21; **Wilkołak** (88) codz. 20.10; **Władcy Przrygód. Stąd do Oblivio** (101) sob.-czw. 10; **Złodziejaszki** (121) pon. 19.30;

PIONIER 1909

Al. Wojska Polskiego 2, tel. 914347702

Ciemno, prawie noc (114) codz. 20.10; **Free Solo: ekstremalna wspinaczka** (100) codz. 16.20; **Green Book** (130) codz. 17.40;

Przedszkolanka (96) codz. 18.10; **Robaczki z zaginionej dżungli** (92) dubbing sob.-niedz. 14.35; **Wszyscy wiedzą** (132) codz. 20; **Złodziejaszki** (121) codz. 15.20;

STARGARD

KINO SCK

Józefa Piłsudskiego 105, tel. 915783231

Ciemno, prawie noc (114) pt., niedz.-czw. 18, 20.30; **Dumbo** (115) dubbing pt., pon.-śr. 13, 18; niedz. 14, 19; czw. 13; 3D dubbing pt., pon.-czw. 15.30; niedz. 16.30; **Kapitan Marvel** (124) pt., pon.-śr. 20.30; niedz., czw. 21; **Listonosz Pat i wielki świat** (94) dubbing niedz. 12; **Oni** (151) czw. 18.30; **The Metropolitan Opera: Walkiria** (295) sob. 17; **Władcy Przrygód. Stąd do Oblivio** (101) pt., niedz.-czw. 12, 14, 16; sob. 12, 14;

KOSZALIN

KINO KRYTERIUM

Zwycięstwa 105, tel. 943475736

Całe szczęście (138) pt., pon.-czw. 20; sob. 18, 20; **Faworyta** (120) wt. 18; **Największy dar** (90) pon. 18; **Robaczki z zaginionej dżungli** (92) dubbing pt., śr.-czw. 16.15; sob. 12; pon. 14, 15; **Władcy Przrygód. Stąd do Oblivio** (101) pt., śr.-czw. 18; sob. 14, 16; pon.-wt. 16;

PRACA

DAM PRACĘ

- Firma Keramzyt System zatrudni Kierowcę-Operatora pompy do betonu wymagania - prawo jazdy kategorii C, kartę do tachografu cyfrowego, istnieje możliwość zrobienia uprawnień na operatora pompy przez naszą firmę
- Praca w ochronie, Police, z I lub II grupą niepełnosprawności, 2000,00 zł na rękę, 604-630-556

EDUKACJA

KURSY, SZKOLENIA

- Prawo jazdy w 16 dni na wczasach z egzam. 22 618 87 13, www.oskpodkowa.pl

RYNEK KOMERCYJNY

- Do wynajęcia: magazyn z pomieszczeniami biurowymi, 1600 m². Olsztyn, ul. Lubelska. Tel. 604 054 806.

BIZNES

KUPIĘ

- „Poznaj siebie, spotkasz Boga”, autor Ojciec Jacek Prusak SJ. Proszę o oferty pod adres mailowy: elmajka@poczta.onet.pl lub nr telefonu: 501 730 335 Elżbieta Majka

TURYSTYKA

DZIWNÓW WCZASY ZDROWOTNE
DLA SENIORÓW Z ZABIEGAMI
MORZE 50m 913813052 www.owzastal.pl

- Wynajmę domek 2-piętrowy letniskowy nad jeziorem Girm w miejscowości Baldy woj. war.-maz. Cena 160 zł/doba. Tel. 518 384 115

OGŁOSZENIA DROBNE

KOMUNIKATY

Spółdzielnia Mieszkaniowa „Ksawerów”
al. Niepodległości 43
02-653 Warszawa

OGŁASZA PRZETARG
NIEOGRA NICZONY
NA REMONT ELEWACJI
W DWÓCH BUDYNKACH
PRZY UL. KSAWERÓW 28 I OKĘCKA 7
(11 KONDYGNACJI)

Pełny tekst ogłoszenia zawierający
szczegółowe informacje dostępny jest
na stronie www.smksawerow.pl
lub w siedzibie zamawiającego

SIWZ można otrzymać w siedzibie
zamawiającego lub wysyłając
potwierdzenie wpłaty na mail
administracja@smksawerow.pl
(koszt 300,00zł)

WADIUM - 30 000,00zł
Termin realizacji inwestycji: od 6.05.2019 r.
do 31.07.2019 r.

Termin składania ofert: 12.04.2019 r.
do g. 13:00
Otwarcie ofert w dniu: 15.04.2019 r.
o g. 12:00

*Zamawiający zastrzega sobie prawo
do unieważnienia przetargu
bez podania przyczyn.

MATRYMONIALNE

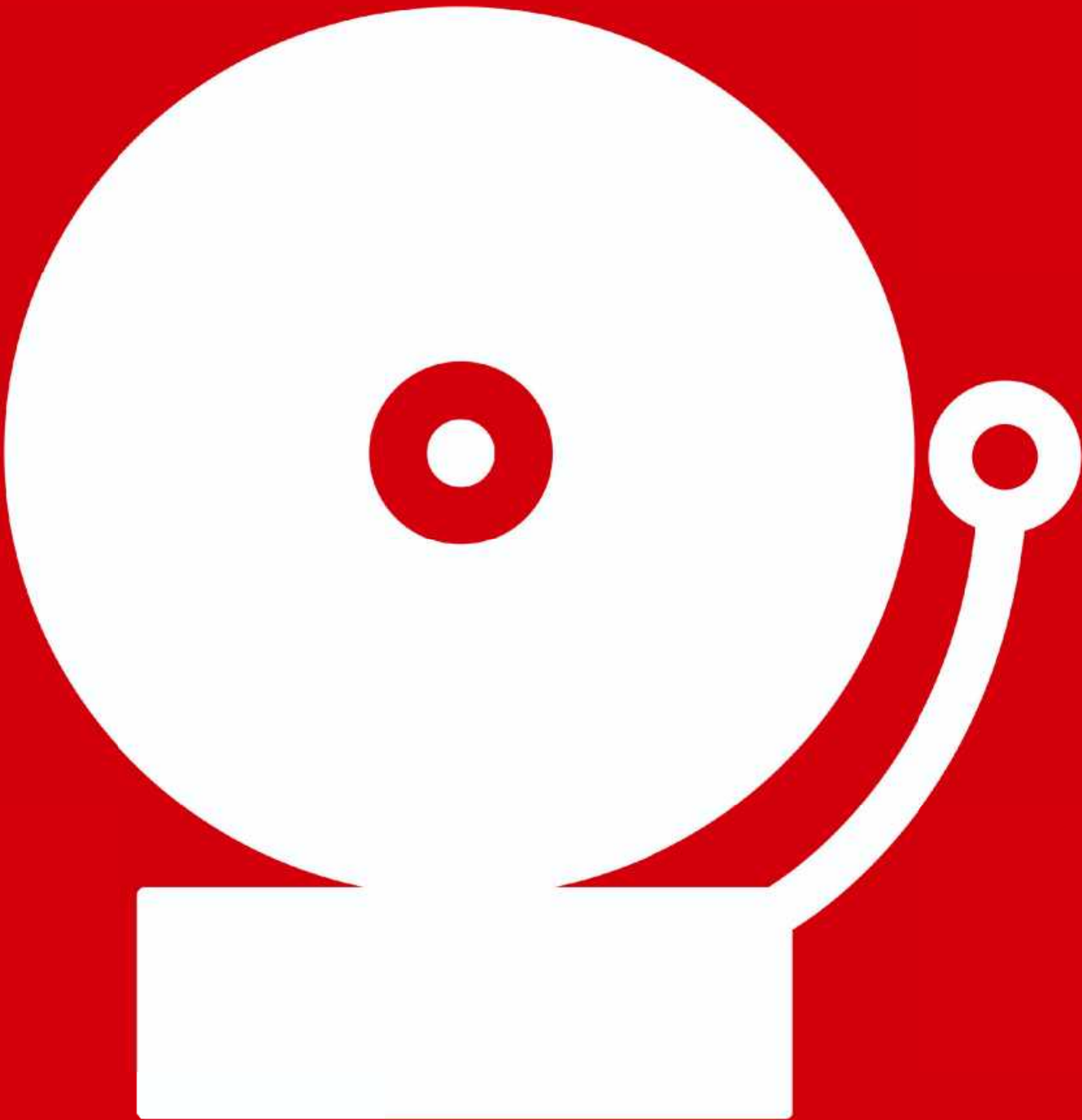
- Wróżka Ola, tarot i numerologia, 20 lat,
doświadczenia, profesjonalizm. 797-611-346

**Biuro
Ogłoszeń**
Gazety Wyborczej

tel. 91 481 83 60
91 481 83 61



Z Ostatniej Chwili.



OSTATNI
DZWONEK

